Nr 75. Dnia 16 marca. Poniedziałek. Dnia 4 (16) marca 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
[illegible]logja: za jeden wiersz [illegible]
[illegible] ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego [illegible] raz 10 kop., każdy [illegible] raz 8 kop.
Drobne ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., a każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Dziś: Cyrjaka D. i Tacjana.
Wtorek: Gertrudy P. i Patryka M.
Środa: Gabrjela Arch. i Cyrylla.
Czwartek: Józefa Oblub. N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 16
Zachód „ „ 6 „ 2
Długość dnia godzin 11 minut 45.
Przybyło „ „ 4 „ 7

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 36 r.
Zachód „ „ 3 „ 54 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 2
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 8° R.

Piątek: Archippa W. i Wincentego.
Sobota: Benedykta Opata.
Niedziela: Boguchwała B. i Oktawjana
Poniedziałek: Katarzyny Królowej.

— Administracja „Kurjera Warszawskiego" uprasza szan. prenumeratorów na prowincji o wczesne odnowienie przedpłaty na kwartał II-gi b. r.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.— Dziś Ojcosławy, jutro Zbigniewa.

Widowiska: Teatr Wielki: „Dora" (po cenach dawniejszych;—teatr Rozmaitości: „Giroflé-Girofla";—teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Fryzetta" i „Żołnierz królowej Madagaskaru". (Godzina 7 i pół wieczorem).

— Jutro w kościele św. Franciszka (po franciszkańskim) odprawioną będzie o godzinie 10-ej zrana uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją, po południu zaś nabożeństwo pasyjne.

Przegląd polityczny.

W kwestji sporu angielsko-rosyjskiego o wrzekome przekroczenie granic Afganistanu przez rosyjskie forpoczty ostatnim dokumentem historycznym jest oświadczenie, złożone dnia 13-go b. m. w izbie gmin przez Gladstone'a, iż pomiędzy Rosją i Anglją zawartą została umowa, aby zarówno rosyjskie, jak afgańskie posterunki nie posuwały się na razie dalej poza obecnie zajęte pozycje. Czy te pozycje leżą na terytorjum Turkiestanu, jak twierdzi Rosja i jak przed kilkoma dniami utrzymywała *Norddeutsche allgemeine Zeitung,* czy na afgańskiem, jak oświadczył minister Cross w izbie gmin, o to spór toczy się właśnie. P. Cross imieniem gabinetu swojego dowodził, że na wszystkich mapach Turkiestanu, sporządzanych pomiędzy r. 1872-im a 1883-im przez rząd indyjski, granica pomiędzy Turkiestanem i Heratem leży na południu zajętego w r. z. przez afgańczyków Pendżdehu. W Londynie przytaczają oświadczenie księcia Łobanowa-Rostowskiego z r. 1882-go, które brzmiało (w r. 1882-im!), iż Rosja „do owej chwili jeszcze" zobowiązania swoje przyjęte w r. 1872-im i 1873-im wobec Anglji w całości uznaje i szanuje. Jeżeli tak, natenczas mapy Turkiestanu, sporządzane z rozkazu wicekróla indyjskiego po r. 1873-im, a mieszczące granicę pomiędzy Merwem i Heratem na północ od Pendżdehu, miałyby słuszność za sobą. W Petersburgu panuje opinja wręcz przeciwna: właśnie dlatego, że afgańczycy „bezprawnie" zajęli w r. z. Pendżdeh, posunięto wojska rosyjskie dwiema kolumnami ku południowi w ten sposób, iż pozycja Pendżdehu jest z obu stron przez rosjan osaczoną. Z pomiędzy powodzi oświadczeń, jakie gabinet angielski złożył dnia 11-go i 12-go b. m. w izbie gmin, odpowiadając na wnoszone ustawicznie interpelacje, podnieść należy oświadczenie lorda Fitzmaurice, iż rosjanie — wbew krążącym pogłoskom — nie zajęli dotąd przesmyku robackiego.

Kilkogodzinna czwartkowa rada ministrów w Londynie poświęconą była sprawie uzbrojeń. Departament wojny zarządził wskutek niej, ażeby arsenały w Bombaju i Bengalji przygotowały olbrzymie zapasy amunicji. Polecono również zmobilizować w Indjach dwa korpusy, każdy złożony z 28,000 piechoty, 8,000 kawalerji i 96 dział. Admiralicja poleciła śpieszne wyekwipowanie floty transportowej.

Dnia 27 go b. m. odbędzie się w Raval Pindi, na stacji kolei żelaznej z Lahory do Peszaweru, zjazd wicekróla indyjskiego lorda Dufferina z emirem Abdurrahmanem afgańskim. Wicekrólowi towarzyszy cała armja, złożona z 18 pułków piechoty, ośmiu pułków jazdy i 8 bateryj dział; emir wyrusza z orszakiem tysiąca dworzan, tudzież eskortą 1,500 piechoty i 400 jeźdźców.

Zawezwany do Petersburga poseł rosyjski w Wiedniu książę Łobanow Rostowski udał się tamże przez Berlin; zawezwano nad Newę również posła perskiego w Konstantynopolu, Mohsina chana, który cieszy się podobno wielkim wpływem moralnym w Teheranie.

O nabytkach, poczynionych ostatniemi czasy w Afryce wschodniej przez „Stowarzyszenie dla niemieckich kolonizacyj", tak pisze jeden z lekarzy niemieckich, który przez lat kilka przebywał w tych terytorjach:

„Kraj nabyty przez Stowarzyszenie dla kolonizacyj niemieckich w terytorjum zanzibarskiem posiada wprawdzie piękne krajobrazy, leży poczęści 1000—1500 stóp ponad poziomem morza i w niektórych stronach ma przez cały rok wodę, nie może być jednak, jak w ogóle ziemia w podzwrotnikowej Afryce, zużytkowany jako kolonje rolnicze. Chociaż klimat nie należy do najniezdrowszych w Afryce, nie może być żadną miarą nazwany rozkosznym i zachęcającym dla europejczyka. Zwiedziłem osobiście cały ten obszar, a w czasie mojego siedmioletniego pobytu w Afryce wschodniej, jako lekarz i podróżnik, miałem dość sposobności przekonać się, iż w tym nowym niemieckim kraju górskim panują różne złośliwe choroby, przedewszystkiem zaś straszne czyni spustoszenie żółta febra, która zabójczą jest przedewszystkiem dla ludności przyzwyczajonej do innego klimatu. Co się tyczy nowo nabytych „faktoryj", to zupełnie jest mi niezrozumiałem, co należy pod niemi rozumieć, albowiem ów kraj niemiecki nie produkuje na razie nic zgoła, coby nadawało się do wywozu, a niewiele jest widoków uzyskania czegokolwiek, coby mogło stanowić przedmiot handlu. Kości słoniowej nie ma wcale, gdyż słonie zostały tam zupełnie wytępione, kauczuk zaś w tej części Afryki wschodniej wcale się nie znajduje. Stanowczo muszę zaprzeczyć, jakoby w tem terytorjum mogła być mowa o kości słoniowej, trzcinie cukrowej, bawełnie, indygo, zbożu itd. Są to wszystko fantastyczne obrazy, nie zgadzające się z rzeczywistością..."

Inne jest pytanie, czy kraj ten nadaje się do gospodarstwa plantacyjnego, gdyż na niem mogą się opierać wyłącznie przedsiębiorstwa. Przypuszczam, że się nadaje, lecz do tego potrzeba tysięcy czarnych robotników. Arabowie uprawiają pod Taborą pszenicę, być więc może, iż mogłaby być ona uprawianą w nowym kraju niemieckim. Czy atoli z korzyścią, to inne pytanie. Nieregularne deszcze są wielką przeszkodą dla rolnictwa. Kawa prawdopodobnie mogłaby być w niektórych okolicach uprawiana z korzyścią. Misja francuska w Bagamojo uprawia ją na wybrzeżu, o ile wiem jednak, z nieszczególnym sukcesem. Doświadczenie musi pouczyć, czy inne cenniejsze rośliny handlowe dałyby się tam kultywować.

Inne pytanie, dziwnym sposobem zupełnie pominięte w dotychczasowych doniesieniach, jest to, w jakim stosunku nowe nabytki niemieckie pozostają do sułtana Zanzibaru? Mówią, że zakupiono tylko takie terytorja, które nie należały do sułtana. Jednakowoż cały pas nadbrzeżny jest faktycznie w jego posiadaniu. Tym sposobem Towarzystwo nie posiada portu, który jest głównym warunkiem powodzenia, a sułtan będzie miał prawo pobierać od artykułów wywozowych, jeżeli takowe znajdą się rzeczywiście, cło odpowiednie. Przy tem wszystkiem całe terytorjum, począwszy od Bagamojo-Soadeni aż do Tabory, sułtan uważa za wyłączną swoją własność i wykonywa tutaj faktycznie nieograniczona władzę.

Co się tyczy 2500 mil kwadratowych, o których wspominają relacje, to widocznie jest tu mowa o milach angielskich.

Br. Z.

PROTOKUŁ

z posiedzeń sądu konkursowego nad projektami na pomnik Mickiewicza.

Obecni na posiedzeniu dnia 1-go marca byli pp. dyrektor Guillaume, hr. Lanckoroński, Odrzywolski, JE. Paweł Popiel, hr. Przezdziecki, Pryliński, Romer, hr. Sierakowski, profesor Sokołowski, profesor Zacharjewicz i profesor Zumbusch.

Po zawiązaniu sądu konkursowego przez dra Szlachtowskiego, prezydenta miasta Krakowa, przystąpiono do wyboru przewodniczącego i 10 głosami powołano Pawła Popiela, który objąwszy przewodnictwo, powołał na sekretarza p. Antoniego Beaupré, członka komitetu, i zagaił posiedzenie podziękowaniem zagranicznym artystom za gotowość, z jaką zechcieli dzielić naszą pracę. Następnie zastanowił się nad porządkiem, w jakim sąd konkursowy przystąpić do pracy powinien, a po odczytaniu na żądanie profesora Sokołowskiego warunków konkursu, p. Gorzkowski, sekretarz p. Matejki, dyrektora akademji sztuk pięknych, złożył na ręce przewodniczącego list i rysunek, pochodzące od mistrza Matejki, z żądaniem, aby sądowi przedstawione były: jakoż znakomity ten pomysł przedstawiony został członkom, pismo zaś udzielone do przeczytania wszystkim rozumiejącym po polsku. Sąd konkursowy, oceniając gorliwość autora projektu i listu, jakkolwiek przyszedł po terminie prekluzyjnym i w formie wykluczonej przez program, przyjął go z zajęciem i uznaniem i polecił złożyć go do komitetu, jako cenny materjał i objaw obywatelskiej gorliwości. Przewodniczący wskazał w dalszym ciągu, jako sposób najwłaściwszy dojścia do rezultatu, potrzebę sumiennego obejrzenia modeli i wyłączania tych, które na przyjęcie nie zasługują.

Profesor Sokołowski zażądał, aby modele nieuznane za odpowiednie usunąć z sali, a dla łatwiejszego zorjentowania ustawić pozostałe w jednym rzędzie. Od tego wniosku, dla względów technicznych, odstąpiono i rozpoczęto czynność od numeru 27 i uznano za niemające nadziei utrzymania się w konkursie, numera: 1, 3, 4, 5, 7, 9, 12, 14, 15, 16, 25, 26.

Kiedy miano przystąpić do drugiego wyłączenia i następnego obejścia modeli, podniósł prof. Sokołowski, że należałoby motywować przy każdym modelu przyczyny, dla których odrzucony został; przywiódł zarazem przykład konkursu na pomnik dla Cesarza Aleksandra II-go w Petersburgu, przy którym motywa sądu nawet w osobnej broszurze wyrażone zostały i sądził, że jeżeli w Petersburgu tę sprawę tak sumiennie traktowano, to niemniej powinniśmy dokładnie się zastanowić nad pomnikiem, który dla nas ma tak wielkie znaczenie.

Tutaj profesor Zacharjewicz wyraził zdanie, że obok sumiennej pracy wielu artystów, opinja o ujemnych stronach ich dzieła działałaby bardzo pognębiająco na ludzi, którzy działali z dobrą wolą, chociaż niezawsze służyła im odpowiednia zdolność. Dyr. Guillaume wyraził przekonanie, że tylko dodatnie strony modeli podnosić należy. Mimo to jednak komisja konkursowa, jaknajsumienniej dyskutując ujemne i dodatnie strony każdego modelu, postanowiła odrzucania projektów nie motywować i [illegible]em na wniosek tegoż dyr. Guillauma i profesora Zacharjewicza wydać kilka listów pochwalnych dla znakomitszych modeli, któreby nagrody nie otrzymały.

Przy drugiem głosowaniu, które przy każdym modelu poprzedziła dłuższa dyskusja, postanowiono usunąć, jako nieposiadające odpowiednich warunków, następujące numera:

10: 7-ma głosami przeciwko
17: jednomyślnie,
18: 9 głosami przeciwko 2,
20: jednomyślnie,
21: 10 głosami przeciwko 1,

23: 9 głosami przeciwko 2,
27: 8 głosami przeciwko 3,
30: 7 głosami przeciwko 4,
31: jednomyślnie.

Przystąpiono natychmiast do trzeciego obejścia i głosowania, w czasie którego odpadły:
nr 2: 10 głosami przeciwko 1,
nr 19: 8 głosami przeciwko 3,
nr 29: 6 głosami przeciwko 5.

Przy ostatniem obejściu odpadł nr 13, ośmioma głosami przeciwko trzem i zostało 6 modeli, mianowicie:
nr 28 z godłem „Myśli moje, gwiazdy moje”,
nr 8 „Z pod jego dębu”,
nr 22 „Wieszczowi naród”,
nr 6 „Świteź”,
nr 11 „Odrodzenie”,
nr 24 „Sursum corda”.

Sąd konkursowy, mając przed sobą tylko sześć modeli, uznał przedewszystkiem numera 28 i 8, jako nie kwalifikujące się do otrzymania pierwszej nagrody. Zaczęła się dyskusja o wartości czterech pozostałych.

Pierwszy zabrał głos dyr. Guillaume i oświadczył, że uważa nr 6 jako względnie najlepszy. Odznacza się on wielką prostotą, doskonałością wykonania, pięknym pomysłem dwóch figur po obu stronach pomnika, wdzięczną postacią dzieci czerpiących ze źródła poezji i pomysłem orła, który pomnikowi nadaje wyrazistą cechę narodową. Wprawdzie możnaby żądać dla pomnika największego wieszcza więcej natchnienia i więcej podniosłości, projekt jest w ogóle zbyt skromny i dla celu i dla miejsca, na którem ma stanąć, ale ostatecznie najlepiej stosunkowo wykonany i najbardziej wykonalny. Układem artystycznym odpowiada najbardziej wymaganiom.

Prof. Sokołowski przyłączył się do tego zdania. Uważał jednak, że projekt małych poprawek potrzebować będzie, które dokładnie wykonane odpowiedzą zadaniu. Przy swoich przymiotach, pomnik potrzebować będzie zmian w tylnej części. Niewiadomo bowiem, czemu orzeł w basenie umieszczony został, lepiej postawić go na odpowiedniej podstawie. Nadto głowa wieszcza staranniejszego wymaga opracowania.

Hr. Lanckoroński dzieli zdanie poprzednich mówców, podnosi jednak, iż dwie postacie, dziwnie pięknie ułożone, mające przedstawiać przeszłość i przyszłość, nie symbolizują dostatecznie tych niepochwyconych wyobrażeń. Obok tego cały pomnik ma zbyt mało cechy narodowej, tak że zmiany w tym kierunku są nieodzowne. Pragnie zatem i obstaje mocno, aby dwie poboczne postacie nosiły cechy narodowe w wyrazie twarzy i układzie. Postać poety powinna być goręcej poczuta, strój nie tak zmodernizowany, a głowa podniesiona w górę.

Hr. Przezdziecki, dzieląc zdanie hr. Lanckorońskiego, chce jednak oceniać pomnik ze stanowiska publiczności i żąda dlatego, aby tak w osobie, jak wyrazie wieszcza było wydatne poczucie apoteozy.

Prof. Zumbusch twierdzi, że nr 6 robi nadzwyczaj sympatyczne wrażenie. Jest spokojny, harmonijny i odznacza się czystością linij i wykonania. Postać poety jest tak delikatnie wypracowana, że robi wrażenie niewieście, a całość pomnika, przy małych poprawkach, odpowiada zupełnie wymaganiom.

Prof. Odrzywolski, łącząc się ze zdaniem poprzednich mówców, kładzie nacisk na uwagę hr. Lanckorońskiego, aby, o ile można, dwie postacie, w myśl hr. Lanckorońskiego, miały cechy narodowe. Nadto zrobił uwagę, że zmiany w architekturze będą konieczne, bo taka jak w modelu nie odpowiada ściśle materjałowi, przepisanemu w warunkach pomnika.

Prof. Zacharjewicz dzieli zdanie poprzednich mówców co do wartości modelu. Uważa go za najlepszy z przedstawionych. Upatruje w nim wielkę harmonję linij, a nie zraża się wcale obawą, że może on zrazu nie odpowie życzeniom publiczności, bo ta nie składa się z samych znawców i nie jest u nas dość artystycznie wykształcona, a złożyła orzeczenie w ręce sędziów, którzy tylko według sumienia sądzić mogą.

Prof. Sokołowski, zabrawszy głos, robi powtórnie uwagę, że można pomnikowi nadać wyższe natchnione cechy, ale nie jest zdania, aby postacie na podstawie miały przedstawiać Litwę i Koronę. Tego rodzaju zmiany mogłyby bowiem wywołać pewną dwuznaczność, kiedy alegorja przeszłości i przyszłości jest zupełnie właściwa i ogólnie ludzka, która w Mickiewiczu swój wyraz znajduje.

P. Pryliński zgadzając się na to, że pod względem estetycznym model nr 6 na pierwszeństwo zasługuje, nie może oprzeć się poczuciu, że zamało się w nim odzywa tętna narodowego. Sama piękność nie wystarcza, żąda więc, aby w wykonaniu brak ten był uwzględniony i dopełniony.

Hr. Sierakowski upatruje więcej negatywne zalety w modelu nr 6. Ma on ze wszystkich najmniej błędów. Nie uważa on go za mogący być poleconym do wykonania, chyba pod warunkiem, gdyby poprawki, według myśli hr. Lanckorońskiego, były uskutecznione. W każdym razie należałoby podnieść indywidualność pobocznych postaci, które są zbyt do siebie podobne typem pomnika. Treścią i konkluzją przemowy hr. S. było, że jakkolwiek model jest względnie najlepszy, ale do pierwszej nagrody nie powinien być przedstawiony.

P. Romer, łącząc się ze zdaniem p. Sokołowskiego, sądzi, że pomnik jest za zbyt skromny dla Mickiewicza i nie poleca go do pierwszej nagrody.

Przewodniczący, po wysłuchaniu wszystkich głosów, przemówił mniej więcej w tych słowach. Uznał wielkie zalety w wykonaniu, ogładzie i technicznych zasługach modelu nr. 6. Nie znajduje w nim jednak tego wyższego nastroju, który powinien cechować pomnik dla naszego największego i narodowego wieszcza. Przyszłe pokolenia nie będą tu szukały tyle artystycznej doskonałości, ile duchowego natchnienia i siły. Te zalety upatruje mówca w daleko wyższym stopniu w numerze 11. Nie razi go podobieństwo do rzymskiego senatora, boć profesor i wieszcz ma prawo do togi i laurowego wieńca. Modelowanie twarzy i podobieństwo do mistrza i samo wyższe natchnienie zalecają do wykonania ten pomnik, już przez swoją monumentalną formę. Piękne postacie, które okalają podstawę, pomiędzy któremi *Wiara* odznacza się rzetelnym ideałem, wykwintne medaljony na podstawie, zdradzające wielką znajomość sztuki medaljerskiej, podnoszą wartość modelu, któremu tylko potrzeba obniżyć pierwszą podstawę, aby go zrobić zupełnie godnym Mickiewicza, narodu i miejsca, na którem ma stanąć. Kończąc, zwrócił mówca uwagę na nastrój duchowy, do którego ten model potęgą swoją przemawia, a który braki, jakieby się znalazły, niewątpliwie okryje.

Hr. Lanckoroński, powracając do swej myśli, modyfikuje ją w ten sposób, aby postacie poboczne miały legendowe znaczenie, którą to myśl popiera hr. Przezdziecki.

P. Odrzywolski w sprzeczności ze zdaniem p. przewodniczącego uważa, że figury w nrze 11 nie wiążą się organicznie z całością pomnika, że mogłyby stać zarówno w innem miejscu, a że ogrom podstawy robi pomnik, nietyle niewykonalnym, ile zbyt wyniosłym.

Prof. Zacharjewicz również, sprzeciwiając się zdaniu pana przewodniczącego, podniósł, że prostota w wykonaniu nr 6 jest dowodem jego genjalności i monumentalności.

Podczas rozprawy o dodatnich stronach projektów nr 6 i 11 p. Pryliński zapytał, czy sąd konkursowy pomiędzy modelami ma oznaczyć ten, który jest względnie najlepszy, czy też ten, który ma otrzymać pierwszą nagrodę.

Przewodniczący zrobił uwagę, że gdyby w obecnym konkursie nie znalazł się żaden model zasługujący na pierwszą nagrodę, wedle pierwotnych warunków, należałoby się udać do zagranicznych artystów, czego wobec prac wystawionych uniknąć można i należy.

Po głosie p. Odrzywolskiego, który tylko względne pierwszeństwo przyznawał nr 6-mu, otworzył przewodniczący dyskusję, czy w ogóle pierwsza nagroda ma być udzielona.

Prof. Sokołowski żąda ustawienia wybranych modeli obok siebie, a następnie postanowienia, czy któremu z nich pierwsza nagroda będzie udzieloną.

Dyrektor Guillaume, przywodząc czynność na wszystkich konkursach, jest zdania, że obowiązkiem sądu wskazać ten model, który jako najlepszy odpowiada celowi, dodać wszelkie rady co do poprawek w wykonaniu, jakie się potrzebne okażą i zostawić ostatecznie komitetowi, czy pomnik ma być wykonanym według modelu, czy nie. W żadnym jednak razie sąd konkursowy rozejść się nie może bez oznaczenia najlepszego modelu i bez przyznania pierwszej nagrody, tembardziej, że obecny konkurs przynosi zaszczyt krajowi.

Tu zwrócił uwagę p. przewodniczący, że nad kwestją, poruszoną przez dyrektora Guillaume, dyskusję przeprowadzić należy.

Prof. Zumbusch sądzi, że chodzi o porównanie i zestawienie modeli podług ich wartości. Nie można przesądzać, czy wykonanie jest możliwe. Zadanie *jury* nie sięga dalej, jak przyznanie nagród.

Prof. Sokołowski, zastanawiając się nad zaletami modelu nr 6, podniósł nadzwyczaj piękny szczegół, dzieci czerpiących ze źródła poezji. Uważając potrzebę poprawek w trzech postaciach pomnika, wedle już wskazanego kierunku, przyznaje komitetowi ostateczne prawo orzeczenia, czy model premjowany ma być oddanym autorowi do wykonania.

Tu p. przewodniczący objawił zdanie, że wedle warunków konkursu zdawałoby się, iż nagrodzonemu służy prawo wykonania pomnika.

P. Odrzywolski rozumie, że sąd ubliżyłby sobie, gdyby tylko ograniczył się na orzeczeniu, który projekt jest względnie najlepszy, a ocenę, czy tenże w duchu warunku konkursu kwalifikuje się do wykonania, zostawił do rozstrzygnięcia komitetowi.

Dyr. Guillaume. Proponując model nr 6 do nagrody i wysłuchawszy uwag w toku dyskusji poczynionych, należy zauważyć, że punkt widzenia cudzoziemca na sprawę pomnika usprawiedliwia moje zapatrywania. Podług tego, co wiem o Mickiewiczu i co w moim narodzie sądzą o jego dziełach, uważam tego poetę za genjusz klasyczny, natchniony legendami swego narodu. Widząc zaś pomiędzy projektami wystawionemi model wykonany w stylu klasycznym i słysząc, że można go znacznie zmienić w duchu narodowym, zaproponowałem jego nagrodzenie. Uchwała jednak ta nie może być w żadnym razie bezwzględną i nie może rozstrzygać o wykonaniu. Model ten może być z przedstawionych najlepszy, a sądząc ze sposobu wykonania, pochodzi on od artysty, który zastosowawszy się do wskazówek tu udzielonych, może wykonać prawdziwe dzieło sztuki. Przypominam, żeśmy porobili silne zastrzeżenia. Uderzyło mnie porównanie z modelem nr 11. Rozumiem dobrze pociąg, jaki pan przewodniczący do tego projektu czuje, rozumiem jego poetyczne i mistyczne znaczenie. Te postacie skrzydlate przemawiałyby bardzo do ludu. Należy więc przeprowadzić dyskusję nad obydwoma modelami, a dopiero potem przystąpić do głosowania.

Prof. Zumbusch uważa, że sądowi konkursowemu, nietyle służy prawo wskazywania zmian w projektach, ile stanowcze orzeczenie, który jest najlepszy i na nagrodę zasługuje, do czego właściwie sąd konkursowy zwołany został.

Gdy tutaj przewodniczący postawił kategoryczne pytanie, czy projekt nr 6 odpowiada warunkom konkursu, prof. Sokołowski uznał za potrzebne uczynić podobne zapytanie do nru 11-go.

Na tem zamknięto posiedzenie o godzinie wpół do szóstej wieczorem i naznaczono przyszłe posiedzenie na dzień następny o godz. 10-ej rano.

*

Drugie posiedzenie odbyło się dnia 2-go marca r. b. i byli obecni wszyscy członkowie *jury*.

Przewodniczący zagaja posiedzenie o godz. 10½ i zabiera głos w słowach następujących:

Powracam do nru 11-go nie dlatego, aby go porównywać, ale aby ocenić jego wartość bezwzględną. Pomimo wielkich zalet nru 6-go, efekt monumentalny projektu oznaczonego nrem 11-ym daleko więcej odpowiada uczuciom ogółu i celowi pomnika. Forma zbyt klasyczna razić nie powinna. Nie jest ona obca i czasom odrodzenia, a jeżeli pierwsze czasy odrodzenia mają w sobie więcej bujności, to późniejsza jego epoka zbliża się bardziej do klasycznych typów. Choćby podobieństwo głównej postaci nie było tak zupełne, jak w innych modelach, to nie o to idzie, aby Mickiewicz był przedstawiony takim jakim był, ale tak, jak go sobie wystawiamy.

Prof. Sokołowski przyznaje, że nr 11-ty ma także swoje przymioty. Płaskorzeźby są wykonane bardzo ładnie, figury poboczne są to kreacje bardzo piękne, a idee przez nie wyrażone dobrze poczute. Postać główna jest pojęta w sposób poważny i imponujący. Głowa ma pewne podobieństwo. Poza jest nieco do poprawienia, noga zbytecznie naprzód wysunięta. Cała figura zbyt ciężka i przeważa się na prawo. Piedestał jest wprost niemożliwy, a w całej budowie podstawy są strony zupełnie złe. Pod tym względem model nr 6 jest o wiele lepszy. Chodzi także o to, jaki efekt robiłyby pomniki na placu, na którym stanąć mają. Otóż nr 6 odpowiadałby daleko lepiej. Wreszcie zachodzi pytanie, który z autorów tych modeli daje większe gwaracje należytego wykonania. Pod tym względem żaden, zdaniem mówcy, nie odpowiada wymaganiom. W ogóle strona artystyczna jest lepsza w modelu nr 6, strona monumentalna przemawia więcej za nrem 11-ym.

Dyr. Guillaume zabrał głos w następnych słowach. Model oznaczony numerem 6-ym łączy w sobie, mojem zdaniem, wiele przymiotów artystycznych. Przyznać jednakże trzeba, że charakter pomnika nr 11-ty ma w sobie wiele poezji i pewnego mistycyzmu, o którym już wspominałem. Piękne figury skrzydlate są pojęte w duchu religijnym i mają w sobie wiele poezji, robią jednak wrażenie jakby się błąkały około podstawy. Medaljony trzech cnót kardynalnych są klasyczne, ale postać poety jest jakby zaplątana w odzieży i źle zrównoważona. Ruch ręki ku piersi wyraża piękną myśl zupełnego poświęcenia się Mickiewicza dla idei. W ogóle jednak pomnik ten zamało zaznacza charakter poety. Co do piedestału, to ten jest bez żadnej architektury i musi być gruntownie zmieniony. Przechodząc do nru 6-go, przyznać trzeba, że w nim architektura jest znacznie lepsza, ale cały ten pomnik jest zimny, bez życia i poezji i pod względem narodowym mniej sympatyczny. Piękna alegorja dzieci czerpiących

ze źródła poezji jest rzeźbiona charakterem klasycznym, a nagość ich jest zbyt gimnastyczną. Pod tym względem zmiany są konieczne.

Warunki konkursu nie powiadają wcale, że wykonanie pomnika musi być oddane artyście, który pierwszą otrzyma nagrodę. Proponuję więc, aby urządzić drugi konkurs pomiędzy tymi artystami, którym trzy pierwsze nagrody przyznane będą. Mogę tu podnieść z mego doświadczenia na konkursach francuskich, że tam może otrzymać nagrodę tylko ten artysta, który przedłoży dokładny kosztorys swego pomnika. Wymaganie to jest zupełnie słusznem. Pomnik stawia się na wieki, musi więc on być dostatecznie trwałym, a artysta prowadzący budowę powinien dać gwarancję, że jego pomnik odpowie warunkom trwałości. Możeby więc dobrze było decyzję co do wykonania zmienić i rozstrzygnięcie zostawić przyszłemu konkursowi.

Profesor Zumbusch sprzeciwia się powyższemu wnioskowi, który całą sprawę pomnika na dłuższy czas odłoży. Wracając do modeli omawianych, nie zapoznaje poważnego wrażenia, jakie robi projekt nr 11-ty, ale jest on w całości niemożliwy. Architektura i figury poboczne nie mają z sobą żadnego związku. Jest to raczej grobowiec, któryby można chyba w kościele lub na cmentarzu pomieścić. Zresztą figury poboczne robią wrażenie, jakby się przechadzały po pomniku.

Prof. Zacharjewicz, nawiązując do ostatnich słów dyrektora Guillaume, oświadcza, że w naszym kraju dokładny kosztorys pomnika jest niemożebny.

Hr. Lanckoroński nie godzi się z ostatnim wnioskiem dyr. Guillaume, aby rozpisywać nowy konkurs. Widzi w tem odwłokę ostatecznego spełnienia życzeń narodu, a czyni uwagę, że sąd konkursowy jest powołany do wydania ostatecznego wyroku, a nieprzyznanie pierwszej nagrody byłoby niejako zrzuceniem odpowiedzialności z siebie. Dlatego zaś poleca nr 6-ty, że oprócz wielu artystycznych zalet, ma on zaletę taniości i daje rękojmię, że autor zdolny jest go wykonać.

W tem miejscu p. Pryliński postawił wniosek następujący: „*jury* uchwala nagrodzić nr 6-ty nagrodą drugą, a nr 11-ty nagrodą trzecią, jako względnie najlepsze. Wobec braku projektu dobrego bezwzględnie, nie przyznaje *jury* nagrody pierwszej żadnemu projektowi i żadnego do wykonania nie poleca. Nadto sąd konkursowy uznaje potrzebę i zaleca rozpisanie nowego konkursu pomiędzy dwoma lub trzema nagrodzonymi artystami, z żądaniem szczegółowego kosztorysu. Wreszcie *jury* nie przesądza o decyzji, jaką komitet powziąć może wobec projektu Matejki.

W tej chwili nie dyskutowano nad wnioskiem p. Prylińskiego, odkładając go na później, bo prof. Zacharjewicz wniósł, aby przedewszystkiem oznaczyć trzy projekty najlepsze, w takim szeregu, w jakim się ich wartość przedstawia.

Hr. Sierakowski sądzi, że członkowie sądu mają już opinję dostatecznie wyrobioną, można więc przystąpić odrazu do głosowania. Prof. Sokołowski podziela to zdanie.

Dyr. Guillaume. Nie chciałem bynajmniej zrzucać odpowiedzialności, jakby się zdawało, że mniemał hr. Lanckoroński, a proponując nowy konkurs, uczyniłem to ze względu, iż model nr 6 nie odpowiada w swej obecnej formie wymaganiom pomnika dla Mickiewicza, który powinien być apoteozą i mieć cechy wspaniałości (*glorieux*) i świetności (*eclat*). Jeżeli udzielimy pierwszą nagrodę, w takim razie należy razem dać wskazówki, któreby model uczyniły podniośléjszym.

P. Odrzywolski przypomina, że dotychczas toczyła się dyskusja nad dwoma jedynie modelami. Podług jego zdania wymaga tego uczucie sprawiedliwości, aby ją przeprowadzić jeszcze nad dwoma projektami, pozostawionemi do ściślejszego konkursu, tj. nr 24 i nr 22.

Dyskusja taka wydaje mu się tem więcej potrzebną, że może ona dostarczyć motywów do sprawozdania. Radby więc posłyszeć zdanie obecnych tu znakomitych mężów co do innych projektów i wnosi, aby nad niemi również przeprowadzono rozprawę.

Wniosek ten odrzucono 7 głosami przeciwko 4.

Przystąpiono do głosowania, który z sześciu modeli ma być postawiony na pierwszem miejscu, jako względnie najlepszy. Głosowanie kartkami, a obliczenie głosów powierzono sekretarzowi i p. Prylińskiemu, pod kierunkiem przewodniczącego. Wynik był następujący:

Model 6, otrzymał 10 głosów, nr 11 jeden głos.

Przy głosowaniu na 2-gą nagrodę, model nr 11 otrzymał 6 głosów, nr 22 trzy głosy, nr 8 jeden głos nr 24 jeden głos.

Przy głosowaniu nad trzeciem miejscem otrzymał model nr 22 ośm głosów, nr 28 jeden głos, nr 24 jeden głos, nr 11 jeden głos.

Na pierwszem więc miejscu postawiono model nr 6-ty, na drugiem model nr 11-ty, na trzeciem model nr 22-gi.

Po skończonem głosowaniu rozpoczęto dyskusję nad wnioskiem p. Prylińskiego.

Prof. Zacharjewicz sądzi, że modelowi postawionemu na pierwszem miejscu udzielić należy pierwszą nagrodę, a zarazem polecić go do wykonania. Nieprzyznanie nagrody byłoby rodzajem targowania się z artystami, nie odpowiadającem godności kraju i ubliżającem poniekąd doniosłości konkursu.

Hr. Sierakowski popiera tę część wniosku p. Prylińskiego, która się odnosi do Matejki.

Prof. Sokołowski nie uważa za stosowne polecać do wykonania modelu nr 6, gdyż takowy nie jest bezwzględnie dobrym. Przyznać mu jednak trzeba bezwarunkowo nagrodę.

P. Pryliński przypomina, że całą sprawę należy jasno i stanowczo określić. Jeżeli nie ma modelu bezwzględnie dobrego, w takim razie nie można żadnemu przyznać pierwszej nagrody, tylko drugą i trzecią. Nie chodzi tu o pieniądze, gdyż możnaby rozdać np. dwie trzecie nagrody.

Prof. Sokołowski przyznaje, że model nr 6 nie odpowiada wszystkim wymaganiom i naszym uczuciom, ale pierwszą nagrodę przyznać mu trzeba, gdyż konkurs obecny jest już drugim z rzędu i powinien się zakończyć stanowczym rezultatem. Ostatecznie, jeżeli chodzi o wykonanie, to poprawki proponowane do nru 6 są stosunkowo nieznaczne. Dotyczą drobnych szczegółów i dadzą się łatwo przeprowadzić. Nie należy jednak zalecać wykonania, gdyż sąd konkursowy nie jest do tego powołany.

P. Pryliński żąda powtórnie jasnego i wyraźnego sformułowania orzeczenia *jury*, gdyż inaczej komitet będzie w kłopocie, nie wiedząc gdzie ma szukać rady.

Prof. Odrzywolski cieszy się z dyskusji nad wnioskiem p. Prylińskiego, która wczoraj przerwana, pozwoliła sprawę poruszoną przez niego spokojnie rozpatrzeć. Jakkolwiek wczoraj nrowi 6 przyznawał tylko względne pierwszeństwo, po rozważeniu *pro* i *contra*, skłania się dzisiaj do uznania go, po przeprowadzonych ulepszeniach, za zdolny do wykonania.

Prof. Sokołowski jest zdania, że dyskusja dotyczy właściwie strony formalnej. Przyznając pierwszą nagrodę, nie potrzeba dołączać dodatku polecającego wykonanie, gdyż byłoby to prostem przepisaniem odpowiedniego ustępu warunku konkursu.

P. Pryliński przypomina, iż komitet pragnie otrzymać praktyczną i stanowczą odpowiedź sądu. Jeżeli więc jednemu z modeli przyznajemy pierwszą nagrodę, to należy szczerze i otwarcie powiedzieć, że ten sam projekt polecamy lub nie do wykonania.

Prof. Guillaume. Gdyśmy już uszeregowali modele pod względem ich wartości, nic nie stoi na przeszkodzie otwarciu kopert, zawierających nazwiska artystów, a wtedy się będzie można przekonać, czy autor modelu na pierwszem miejscu postawionego daje gwarancję należytego wykonania.

Prof. Sokołowski sądzi, że otwarcie kopert dopiero może nastąpić po przyznaniu nagród.

Przewodniczący jest zdania, że do komitetu należy wybrać model z trzech uznanych za najlepsze przez *jury* i stawia w tym duchu następujący wniosek:

„Sędziowie konkursowi składają komitetowi wynik sądu. Uznawszy trzy modele za najlepsze, przedwiają komitetowi prawo wyborcze tak modelu, jak artysty do wykonania.“

Wniosek ten upadł w głosowaniu 10 głosami przeciwko jednemu wnioskodawcy. Następnie odrzucono pierwszą część wniosku p. Prylińskiego 10 głosami przeciwko jednemu wnioskodawcy i tym samym stosunkiem głosów uchwalono przyznać nagrody modelom uznanym za najlepsze, w porządku ustanowionym poprzedniem głosowaniem.

Po otwarciu odpowiednich kopert okazało się, że autorem modelu nr 6 jest p. Tomasz Dykas, autorem modelu nr 11 p. Sławomir Celiński, autorem modelu nr 22 p. Tadeusz Barącz.

Drugi ustęp wniosku p. Prylińskiego, odnoszący się do projektu Matejki, uchwalono jednomyślnie.

Prof. Sokołowski stawia następujący wniosek: *Jury* przyznaje pierwszą nagrodę nrowi 6 z wyszczególnieniem zmian koniecznych dla wykonania takowego, które to zmiany osobna komisja natychmiast wybrana dokładnie oznaczy. Wniosek ten uchwalono, poczem komisja, złożona z pp. dyr. Guillaume, prof. Zumbuscha, prof. Sokołowskiego, hr. Lanckorońskiego i hr. Przezdzieckiego, przedłożyła po krótkiej naradzie następujące zmiany w modelu nr 6.

„Postać główna ma być bardziej ożywiona, natchniona a poeta powinien być przedstawiony w sile wieku. Pióro i zwój papieru mają być usunięte, natomiast dodać należy lirę złożoną na odłamie skały i ozdobioną wieńcem laurowym złoconym. Obydwa baseny powinny być zastąpione przez odpowiednie motywy architektoniczne. Woda płynąć powinna nie z muszli, szerokiej urny, czyli krateru i nie być złoconą. (?) Orzeł ma być bardziej realistycznie wykonany, nie heraldyczny, w postawie znamionującej zabieranie się do odlotu, ze wzrokiem skierowanym w przestrzeń. Dwie postacie alegoryczne, tudzież dzieci, powinny być bardziej w duchu narodowym nacechowane.”

Prof. Odrzywolski sprzeciwia się złoceniu wody.

Następnie rozpoczęto obrady nad wnioskiem prof. Zacharjewicza, popartym przez dyr. Guillaume, aby kilku artystom udzielić listy pochwalne.

Prof. Zacharjewicz wniósł zarazem, aby pochwały takie udzielić tym wszystkim projektom, które aż do ostatniego głosowania nad nagrodami się utrzymały.

Przewodniczący jest zdania, że należy uwzględnić także projekty, odrzucone w poprzednich głosowaniach, gdyż wiele z pomiędzy nich zasługuje na takie odznaczenie.

Prof. Zumbusch popierając to zdanie, robi uwagę, że dotychczas chodziło głównie o wykonalność konkurujących modeli. Listy zaś pochwalne mogą się dostać takim, które zdradzają wiele talentu, choć zostały uznane za niewykonalne.

Dyr. Guillaume zapytuje, czy modele odznaczone pochwałami mają być szeregowane według ich względnej wartości.

W głosowaniu uchwalono uwzględnić, przy rozdawaniu listów pochwalnych, wszystkie modele i nie szeregować odznaczonych.

Następnie uchwalono udzielić listy pochwalne modelom, oznaczonym numerami: 8, 10, 19, 24, 28 i 29.

Przewodniczący proponuje, aby sąd konkursowy w całym swym składzie obejrzał plac, na którym pomnik ma być wzniesionym, gdyż mogą pod tym względem nasunąć się jakie uwagi.

Stosownie do tej propozycji, sędziowie udali się na rynek główny, gdzie przy pomocy 10-metrowej tyczki badano perspektywę przyszłego pomnika i stosunek jego wielkości do otoczenia. Sędziowie obejrzeli również place przed magistratem i kościołem dominikańskim, przyczem prof. Zumbusch i dyr. Guillaume wyrazili zdanie, że rynek i punkt na nim przez komitet wybrany jest pod każdym względem miejscem najodpowiedniejszem na pomnik, którego front ma być zwrócony ku kościołowi św. Wojciecha.

Powróciwszy do sali obrad, rozstrząsali sędziowie konkursowi kwestję ustanowienia komisji mającej dozorować wykonanie pomnika i przeprowadzenie w nim zmian i poprawek, poprzednio wskazanych.

Uchwalono zaproponować komitetowi centralnemu, aby do tej komisji powołał prof. Zumbusch'a, hr. Lanckorońskiego, prof. Zacharjewicza prof. Sokołowskiego i p. Alfreda Romera.

Prof. Zumbusch zapytywany o najlepsze gisernie, oświadczył, że można zażądać ofert od firm wiedeńskich co do ceny odlania, wszystkie bowiem tamtejsze zakłady zasługują na uwzględnienie.

Dyr. Guillaume zapytywany zauważył, że koszta pomnika odpowiadającego warunkom monumentalnym nie powinny przenosić samy 200,000 fr.

Na tem zakończono obrady sądu konkursowego o godzinie $5^{1}/_{2}$ po południu.

Przypisek redakcji. W powyższym protokule, który według *Kurjera porannego* podajemy, uderza nas przed innemi jedna okoliczność.

Pomiędzy zarzutami, czynionemi wyrokowi sędziów, jednym z najważniejszych był może ten, iż jeżeli sędziowie konkursowi nie mogli się zgodzić na odznaczenie pomnika bezwzględnie dobrego, a przyznając nagrodę modelowi p. Dykasa, uchwalili w nim znaczną ilość odmian, modyfikujących z gruntu prawie układ i wygląd pomnika, to daleko prościej i słuszniej wydawałoby się nie przyznawać wcale nagrody i zwołać jeszcze jeden konkurs, który mógłby pomyślniejsze sprowadzić rezultaty.

Stanął jednakże temu na przeszkodzie pewien nacisk moralny, w warunkach bowiem konkursowych omówionem zostało, iż gdyby w obecnym konkursie nie znalazł się żaden model zasługujący na nagrodę, to wedle pierwotnych warunków, należałoby się udać o wykonanie pomnika do zagranicznych artystów, czego wobec prac wystawionych uniknąć można i należy.

Nasuwała się więc konieczność wyboru, i sędziowie nie czując się upoważnionymi do zmiany pierwotnych warunków przez komitet im naznaczonych, musieli koniecznie na nagrodę głosować.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Według danych urzędowych, w gubernji kowieńskiej istnieje 177 szkół ludowych, do których uczęszcza 7,454 uczniów i tylko 237 uczennic. Oprócz tego jest jeszcze siedm szkółek żeńskich

1-klasowych wiejskich, w których pobierało naukę 113 dziewcząt. Wreszcie szkółek parafjalnych wiejskich liczą 14, z liczbą uczniów i uczennic 752. Największa liczba szkół ludowych, 27, znajduje się w powiecie nowo-aleksandryjskim, a najmniej, 17, w telszewskim.

= Kasa miejska asygnuje w r. b. sumę 70,605 rs. na utrzymanie w Warszawie zakładów naukowych. Suma ta rozdziela się w ten sposób: na początkowe szkoły miejskie chrześcijańskie 27,870 rs., na początkowe szkoły miejskie dla dzieci żydowskich 10,670 rs. i na szkoły niedzielno-rzemieślnicze 15,770 rs. Pozostała suma przeznaczona: na zapomogę dla instytutu głuchoniemych i ciemnych 3,250 rs., na utrzymanie 4-ej klasy przy progimnazjum żeńskiem na Nowem Mieście 900 rs., na utrzymanie przy szkole żeńskiej siedmiu oddziałów równoległych 10,600 rs., na zasilenie funduszów b. poklasztornych dwuklasowych miejskich szkół początkowych 3-ej męskiej i 1-ej żeńskiej 645 rs. i wreszcie na stypendja dla 12-tu głuchoniemych i 2-ch ciemnych wychowańców instytutu głuchoniemych i ociemniałych po 150 rs. dla każdego — 1,500 rs. Oprócz tego z chwilą otwarcia gimnazjum męskiego na Pradze, z kasy miejskiej wypłacaną będzie zapomoga w wysokości 12,080 rs. rocznie.

= W biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej odbędzie się jutro, o godzinie 1-ej po południu, licytacja na dwunastoletnią dzierżawę fermy ogrodniczej „Ksawerów", w gminie Mokotów, należącej do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

= Do podanej w sobotnim porannym numerze wiadomości o posiedzeniu członków 5 sekcji Towarzystwa popierania przemysłu i handlu dodajemy, iż posiedzenie to odbędzie się, jak to napisaliśmy, w przyszły poniedziałek, t. j. dnia 23-go marca.

= W dniu 3-cim b. m. odbył się egzamin eksternistów w szkole felczerów, w obecności profesorów Wilczkowskiego, Krajewskiego i Ziemiańskiego oraz delegowanego prof. uniwersytetu Trautfefera. Udzielono stopień starszego felczera 9-iu a młodszego felczera 13-tu kandydatom.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w teatrze Wielkim, zamiast zapowiedzianego występu chorej uporczywie panny Pospiszilówny w „Frufru", daną będzie „Dora".

Jutro opera „Faust".

W teatrze Rozmaitości dzisiaj operetka Lecocq'a: „Giroflé-Girofla", jutro „Skarb" i „Dom otwarty".

W teatrze Małym dzisiaj komedje: „Frizeta" i „Żołnierz królowej Madagaskaru", jutro: „Książątko".

* W jutrzejszem przedstawieniu „Fausta" rolę Małgorzaty odśpiewa panna Ossorio-Dobiecka.

* W teatrze Małym rozdaną została do nauki komedja w jednym akcie z francuskiego pt. „Zastrzelony".

Role objęły pp. Borkowska i Cieślińska, oraz pp. Grubiński, Śliwiński i Sikorski.

* Pani Dowiakowska odłożyła swój wyjazd na urlop i wystąpi raz jeszcze w „Giocondzie" w nadchodzącą sobotę.

* Pan Kozieradzki, reżyser opery, uległ przykremu wypadkowi.

Wczoraj w południe, przechodząc przez scenę teatru Wielkiego, wpadł w otwarty t. z. *trapp* sceniczny i zwichnął nogę.

Skutkiem tego wypadku odwołaną została naznaczona na wieczór wczorajszy w teatrze Wielkim opera „Flis", a w miejsce jej odśpiewanym został akt „Normy".

* Otrzymujemy wiadomość, że Józef Wieniawski przybędzie wkrótce do kraju, celem dania szeregu koncertów w Mińsku, Wilnie, Grodnie, Kownie, Warszawie, Lublinie, Radomiu, Piotrkowie, Łodzi i Kaliszu.

Objazd artystyczny znakomitego artysty rozpocznie się d. 25-go b. m.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Kilkakrotnie odkładane przedstawienie amatorskie w teatrzyku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w najbliższy piątek.

Na scence obok amatorów wystąpi p. Władysław Szymanowski.

Jesteśmy proszeni o zaznaczenie, iż tym razem termin przedstawienia nie ulegnie już zmianie.

= Jubileusz.

Dnia 18-go b. m. artyści polscy zamieszkali w Monachjum obchodzić będą 25-letni jubileusz działalności artystycznej Józefa Brandta.

W dniu tym wręczona zostanie jubilatowi ozdobna teka ze zbiorem rysunków i akwarel.

Ostateczny termin nadsyłania takich prac upływa właśnie z dniem jutrzejszym, o czem przypominamy tutejszym malarzom, którzy dotąd nie wysłali jeszcze swoich utworów.

= Posiedzenie komitetu giełdowego.

Komitet giełdowy warszawski składał wczoraj na zebraniu ogólnem sprawozdanie z obrotu funduszów w ciągu roku 1884-go i przedstawiał budżet na rok bieżący 1885-ty.

Oprócz dwóch biletów pożyczki premjowej, z początkiem roku 1884-go posiadano 5957 kop. 62, z których 105 rs. 53 kop. w kasie podręcznej.

W ciągu roku wpłynęło za miejsca siedzące po 25 rs.—1,800 rs., za bilety wejścia stałe po 12 rs.—2292 rs., jednorazowe po kop. 20 rs. 443 kop. 20; z kar za spóźnienia 1254 rs. 20 kop. Towarzystwo wzajemnego kredytu zapłaciło za lokal 3,000 rs., urząd starszych zgromadzenia kupców 600 rs., za opał 50 rs. Fundusze w banku dyskontowym złożone przyniosły procentu 128 rs. 80 kop. Za wprowadzenie na giełdę nowych papierów zapłacono 150 rs. Razem wpłynęło 9,618 rs. 20 kop.

Wydano zaś na płace 2142 rs., opał rs. 176 kop. 28, druki, gazety, kursa i drobne wydatki rs. 455 kop. 67, utrzymanie gmachu, a więc podatki, telefony, piece, mostki itp. rs. 1194 kop. 70. Spłacono na dług Towarzystwa wzajemnego kredytu rs. 1788 kop. 69 i procentu rs. 1211 kop. 31 oraz urzędowi starszych zgromadzenia kupców procent rs. 2160 rs., na nadzwyczajne wydatki, gratyfikacje itp. rs. 857 kop. 50, ogółem rs. 9,986 kop. 15. Remanent na rok bieżący pozostał rs. 5,689 kop. 67.

Gmach giełdy kosztuje po dzień 1-szy stycznia r. 1885-go rs. 92,951 kop. 40 ½, urządzenie rs. 1567 kop. 18 ½.

Dług po spłaceniu dwóch rat amortyzacji w roku 1884-tym pozostaje w ilości rs. 54,840 kop. 69.

Budżet na rok przyszły obejmuje identyczne z powyższemi pozycje.

W dochodach bilety wejścia na miejsce siedzące rs. 1,800, stałe 2,200, jednorazowe 450, z kar 1,250, z lokalu 3,650, z procentów 100, nadzwyczajne 100 — ogółem rs. 9,550.

W wydatkach płace urzędników rs. 1,470, służby 720, mundury 100, opłał 150, druki, gazety, kursa i drobne rs. 450, procenta rs. 3,262 kop. 41, amortyzacja rs. 1,897 kop. 59, na utrzymanie gmachu 1,100, nadzwyczajne 250 — ogółem rs. 9,450.

Zebraniu, bardzo zresztą nielicznemu, przewodniczył p. Józef Bergson.

Na asesorów zaprosił pp. Fr. Fuchsa, St. Kronenberga i St. Rotwanda, na sekretarza p. E. Jantzena.

Do komisji rewizyjnej zaproszono zeszłoroczny skład tejże komisji, a mianowicie: pp. Bartelmusa, Deklera i Fuchsa.

= W sprawie pożyczek rzemieślniczych.

Komitet obywatelski sum pożyczkowych dla rzemieślników ukończył czynności w dniu wczorajszym.

Pozostały z zebranego funduszu remanent, wynoszący około 5,000 rs., jakoteż wpływy ze zwrotu pożyczek, obracane będą w przyszłości na takie same pożyczki w razie ponownej stagnacji.

Komitet obywatelski odwołuje się do starszych zgromadzeń rzemieślniczych, którzy wydawali kwalifikacje potrzebującym, ażeby nakłaniali ich do zwrotu udzielonych pożyczek, za które są odpowiedzialni, a to tembardziej, że pierwotnie komitet nie miał zamiaru udzielić pomocy robotnikom cechowym ale tylko fabrycznym.

Komitet liczy na starszych zgromadzeń cechowych i ma nadzieję, że obowiązek swój moralny spełnią po obywatelsku.

= Otwarcie fabryki.

Zamknięta od pewnego czasu jedna z fabryk tkackich nanowo funkcjonować zacznie.

Akcjonarjusze w posiadanie których przeszła fabryka, znana dawniej pod firmą A. Salzman i Spółka, na odbytem wczoraj zebraniu postanowili puścić znowu fabrykę w ruch pod nową firmą: „Tkalnia akcyjna w Warszawie".

= Za śladem Rogozińskiego.

Kur. por. donosi, iż rodzina Rogozińskiego otrzymała list od tegoż, zbijający pogłoski krążące w prasie niemieckiej o opuszczeniu przez naszego podróżnika lądu Afryki.

Według zasięgniętych przez nas wiadomości, Leopold Janikowski, towarzysz Rogozińskiego, zawiadomił matkę listem datowanym w grudniu, iż od śmierci Tomczeka punkt obserwacyjny na wyspie Mandoleh powierzył jednemu z doświadczonych cudzoziemców, sam zaś nie odstępuje naczelnika wyprawy i z tym ostatnim odbywa wszelkie wycieczki.

Z powodu interesów familijnych Janikowski w połowie czerwca r. b. przybędzie do Warszawy na kilka tygodni.

= Obrazy króla Leszczyńskiego.

Z powodu wzmianki podanej parę dni temu nadesłano nam wiadomość o drugim obrazie króla-filozofa.

Płótno to, przedstawiające Chrystusa w koronie cierniowej, korespondent nasz miał sposobność widzieć przed kilku laty u ś. p. ks. Jeremjasza Woronieckiego w Haszlewie, gdzie zapewne dotąd się znajduje.

= Akwarjum.

W dniu wczorajszym w zimowym pawilonie zwierzyńca otwarto akwarjum ryb krajowych.

Akwarjum umieszczone w narożnej niszy na dole zawiera wybitniejsze gatunki ryb naszych.

Szklane tafle, wprawione w zewnętrzną ścianę niszy, dozwalają doskonale oglądać okazy.

Z przyczyny przyboru Wisły wczoraj woda w akwarjum była cokolwiek mętną.

Niedogodność ta nie jest wszakże zależną od urządzających...

= Handel końmi.

Tattersal zaczyna handlowi koni oddawać coraz szersze usługi.

Jak dochodzą nas wiadomości, zamierza tu wkrótce przyjechać p. de Cormettes, dyrektor stad francuskich, w celu obejrzenia stadniny koni arabskich hr. Krasińskiego w Krasnem i nabycia tam matek arabskich na wywóz do Francji.

Jednocześnie też zawiadamia o zamiarze przybycia do Warszawy, dla zbadania warunków hodowli koni u nas i zawiązania stosunków handlowych, p. Gregori, dyrektor stadnin we Włoszech.

Ma on w tym celu przybyć do Warszawy w czasie wystawy.

Licytacje też w tattersalu mają coraz więcej powodzenia.

Na najbliższej, jaka odbędzie się we czwartek, stanie do sprzedaży 40 koni, przeważnie powozowych, pochodzących ze stadnin pp. Karnkowskiego, hr. Zamoyskiego, de Rozeneck i innych.

W liczbie tych koni mają być niektóre bardzo piękne i wysokiej wartości.

= Słowacy.

Od kilku dni ukazują się na podwórzach górale słowacy ze szczególnemi koszykarskiemi wyrobami.

Między innemi widzieliśmy koszykarskiej roboty ramy do zwierciadła i konsolę.

Jeden z naszych znajomych nabył to arcydzieło prostoty za rs. trzy.

= Restytucja.

Przed tygodniem panu W. podczas przejazdu wagonem tramwajowym została skradzioną srebrna papierośnica.

W dniu wczorajszym poszkodowany stratę odzyskał za pośrednictwem jednego z kapłanów tutejszych.

Złodziej więc znał, jak się pokazuje, adres pana W.

= Po trzech latach.

W dniu wczorajszym kupiec A. S., zamieszkały na Pradze, dał znać policji, że w mieszkaniu wyrobnika Dzika znajduje się pierzyna, pochodząca z kradzieży dokonanej u S. podczas zamachów antisemickich w naszem mieście.

Kupiec oświadczył, że w pierzynie tej miał ukryte pieniądze i sądzi, że one mogą się tam jeszcze znajdować.

Podejrzenie okazało się zupełnie słuszne.

Po rozpruciu pierzyny znaleziono rzeczywiście 6,000 rs. częścią w gotówce, częścią w papierach procentowych.

Dla poszkodowanego było to prawdziwą niespodzianką, gdyż po trzech latach pieniądze uważał stanowczo za przepadłe.

= Napad w mieszkaniu.

Nocy wczorajszej pod nrem 14-ym na Starem Mieście do mieszkania p. Ł. wtargnął złodziej i zuchwale zamierzył się nożem na lokatora, który dzięki przytomności umysłu uniknął ciosu.

Łotr, widząc silniejszego przeciwnika, rozbił szybę w oknie i szybko wybiegł na ulicę.

Na szczęście stróż nocny dostrzegł go i przy pomocy policjanta zdołał go ująć.

Jest to Szymon Górny, kilkakrotnie karany rzezimieszek.

Niedawno wypuszczony z więzienia po odsiedzeniu wyroku sądowego znów zajął dawny lokal.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru Szymon F. dwukrotnie próbował odebrać sobie życie przez utopienie.

Powracał w towarzystwie kilku przyjaciół kieliszkowych z szynku z pod rogatek grochowskich.

Wszyscy byli dobrze pijani, lecz F. najwięcej.

Kiedy gromadka przechodziła nad brzegiem Wisły, F. odłączył się od towarzystwa i szybko biegnąc wskoczył do wody.

Dwaj przytomniejsi towarzysze pośpieszyli tona-

temu już z pomocą i zdołali go szczęśliwie wyratować.

Zimna kąpiel otrzeźwiła niedoszłego samobójcę, który badany o pobudki zamachu samobójczego, oświadczył, że sam nie wie co go pociągnęło do wody.

Dla rozgrzania się po tej kąpieli cała gromadka znów zboczyła do jakiegoś szyneczku, powtarzając pijatykę.

Tym razem powracając brzegiem Wisły, wszyscy byli jeszcze bardziej pijani niż poprzednio.

—Tylko nie rób z nów głupstwa — rzecze jeden z kompanji, przytrzymując za rękę zataczającego się Szymona.

— A jak mi się spodoba to zrobię — woła pijany człowiek i wyrwawszy się powtórnie wskakuje do wody.

Teraz zdawało się, że F. niewątpliwie utonie, zwłaszcza, że pijani towarzysze nie śpieszyli się z pomocą.

Na szczęście przechodzący dwaj żołnierze, widząc topielca, rzucili się do wody i F. został ocalony.

Nieprzytomnego ale jeszcze żywego odwieziono do mieszkania.

= Śmierć w płomieniach.

W dniu dzisiejszym o godzinie 12-ej w południe w domu nr 27 należącym do Jana Wróblewskiego przy ulicy Nowolipki wszczął się pożar.

Ogień powstał w suterenie zajmowanej na mieszkanie i lakiernię przez Chaima Wołczka.

Żona tego ostatniego pragnąc ocalić chudobę, pomimo nawoływań mieszkańców, rzuciła się w ogień gdzie śmierć znalazła natychmiastową.

Ogień podsycany znajdującemi się na miejscu materjałami palnemi w jednej chwili objął ofiarę.

Wołczek i jedno z dzieci ponieśli nader niebezpieczne poparzenie twarzy i piersi.

Chorych odwieziono do szpitala starozakonnych.

Pierwszy ratunek dali robotnicy którzy dziecko i nieszczęśliwego wynieśli z płomieni, rozbiwszy pierwej kraty u okien wiodących do suteryn.

Dzięki przybyłym czterem oddziałom straży oraz machinie parowej, pożar o godzinie pierwszej był całkowicie ugaszony.

Straty materjalne ograniczyły się na spaleniu ruchomości rzemieślniczych Wołczka.

= Zuchwała kradzież.

Nocy wczorajszej ze strychu domu pod nrem 19-ym przy ulicy Wołyńskiej skradziono bieliznę należącą do kilku lokatorów wartości 300 rs.

Kradzież została spełnioną w niezmiernie śmiały sposób, gdyż złodzieje dostali się na strych przez dach i tą samą drogą unieśli paręset sztuk bielizny.

Muszą to być niepospolici gimnastycy.

= Upadek.

Zamieszkała na Nowem Mieście Zuzanna G., skutkiem pośliznięcia się na trotuarze, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała lewą nogę.

Nieprzytomną odwieziono do domu.

= Przy pracy.

Wyrobnik Jan R., zamieszkały przy ulicy Pańskiej, niosąc worek z ciężarem, upadł na kamienie, przyczem uległ silnemu obrażeniu kości pacierzowej.

Podniesiony w stanie nieprzytomnym odwieziony został do szpitala, a życiu jego zagraża poważne niebezpieczeństwo.

= Śmierć przy pracy.

Dziś rano, o godzinie 7-ej, w domu Izydora Nadziei na Nowem Mieście nr 310, oberwał się komin w chwili, gdy siedzący na nim Norbert F., wycierał sadze.

Nieszczęśliwy 25-letni młodzieniec spadł z wysokości trzech piętr i na miejscu śmierć poniósł.

Właściciela za niedbalstwo w utrzymywaniu domu i niereparowanie dachu, co było powodem wypadku, pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Wypadki**.—Na Franciszkańskiej Ruchla D., 70-letnia staruszka, wychodząc ze sklepu, spadła ze schodów kamiennych i tak ciężko zraniła się w głowę, iż życiu jej grozi niebezpieczeństwo. — Na Marszałkowskiej Joanna C., najechana przez wóz roboczy, poniosła ciężki szwank w krzyżu.— W szynku na Wolskiej Leopold W., w kłótni z Wawrzyńcem P., wybił mu lewe oko, które wypłynęło.

= Z Łodzi.

W dniu jutrzejszym i następnych odbywać się będzie w magazynie Banku polskiego w Łodzi licytacja różnych towarów zastawionych i niewykupionych.

Pojutrze, dnia 18-go b. m., odbędzie się tamże ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego m. Łodzi.

Na porządku dziennym znajdują się: sprawozdanie za rok finansowy 1883/4, projekt etatu na rok 1884/5, wniosek uzupełnienia § 28-go ustawy oraz artykułu 7-go, wreszcie wybory dwóch dyrektorów, jednego zastępcy i trzech członków rady nadzorczej.

= Tanie kuchnie w Łodzi.

Pomimo częściowego poprawienia się stosunków w przemyśle, liczba osób korzystających z tanich kuchni nietylko się nie zmniejszyła, ale nawet się jeszcze wzniosła.

Coraz jednak mniej spotkać tam można ludzi zdolnych do pracy, natomiast przychodzą starcy, wdowy i dzieci.

W każdym razie kuchnie zostaną ponownie zamknięte po świętach wielkanocnych.

= Brylantowe wesele.

We wsi Warczynice, pod Chełmem, obchodzili w tych dniach nader rzadką uroczystość brylantowego wesela małżonkowie Zalewscy.

W uroczystości tej, odbytej z powodu choroby jubilatki we dworze, uczestniczyła córka i 72 wnuków i prawnuków obojga płci.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

— Zakład zrobiony na żarty o 25 rs., a gwałtem oddany, przeznacza się od A. D., dla Emilji J., w zakładzie paralityków.

Nekrologja.

† Ś. p. Wincenty **Włoczewski,** b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 60, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 14-ym marca 1885 r. Pogrążeni w głębokim żalu żona, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 17-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1058—

† Ś. p. Emilja z Trojanowskich **Rudzka,** żona obywatela miasta Częstochowy i właściciela cukierni, rozstała się z tym światem, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w 45-ym roku życia dnia 5-go marca r. b. Pozostały w nieutulonym żalu mąż wraz z dziećmi składa wszystkim życzliwym znajomym, którzy licznem zebraniem i poniesieniem zwłok do grobu, oddali zmarłej ostatnią przysługę, najserdeczniejsze podziękowanie.
—320— **Michał Rudzki.**

† Dnia 17-go marca, to jest we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Łąckiego,** odbędzie się żałobna wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** rano, na którą w ciężkim smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1039—

† Dnia 17-go b. m., to jest we wtorek, jako w 9-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Jerzmanowskich **Schäyer,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała córka zaprasza rodzinę i znajomych. —1049—

† Dnia 17-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Barbary na Koszykach odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś. p. Tomasza i Urszuli z Krigierów małżonków **Gostkowskich,** na które pozostałe wnuczki zapraszają krewnych i znajomych. —1056—

† W dniu 17-ym marca r. b., to jest we wtorek, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Mazurkiewicza,** b. aptekarza, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.—1057

† We wtorek, to jest dnia 17-go marca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) odbędzie się msza żałobna za duszę ś. p. Gabryela **Dukszta-Dukszyńskiego,** rzeczywistego radcy stanu, na którą w ciężkim smutku pozostała żona i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1050—

† Za dusze ś. p. Piotra, Julji i Wincentyny **Skwierczyńskich,** jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krak.-Przedmieściu, w dniu 17-ym marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —1048

† W dniu 17-ym marca r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** rano, za spokój duszy ś. p. Andrzeja Bronisława **Smoleńskiego,** b. urzędnika Banku Polskiego, na które pozostała wdowa z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† Jutro, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** rano, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobna wotywa za dusze ś. p. Józefa **Kobyłeckiego**, b. radcy rz. gub. wars., jego żony ś. p. Apolonji z de Saint-Laurent, oraz syna Eugenjusza Wawrzyńca **Kobyłeckich,** na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1035

† Za spokój duszy ś. p. Leona **Cywińskiego,** emeryta, zmarłego w Radomiu dnia 7-go marca r. b. odprawi się jutro we wtorek, o godzinie **7-ej** rano w kościele Matki Boskiej Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej, wotywa żałobna, na którą zamieszkała w Warszawie córka i zięć zapraszają. —1059

† Dnia 18-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, odprawioną będzie wotywa za dusze ś. p. Józefy i Stanisława **Knaap**, na które rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —1051—

— Dnia 18-go marca, to jest w środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci b. p. Markusa **Iżbickiego**, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarzu wyznania mojżeszowego, o czem w smutku pozostała wdowa, zawiadamia krewnych i życzliwych —1054—

Z Cesarstwa.

Przyjazd do Petersburga nowo tu mianowanego posła angielskiego, zajmującego dotychczas takież samo stanowisko przy dworze madryckim, jak pisze *Now. wr.*, miał nastąpić w przyszłym miesiącu. Obecnie jednak przybycie nowego posła przy dworze petersburskim uległo opóźnieniu do nieoznaczonego terminu, poprzedni zaś poseł lord Thornton otrzymał polecenie pozostania w Petersburgu, dopóki nie zostaną stanowczo ukończone wszelkie układy wywołane przez tak zwaną kwestję Heratu. Postanowienie takie powziętem podobno zostało dlatego, przedewszystkiem że lord Thornton zna wybornie wszystkie fazy jakie przechodziła ta kwestja i z powodu osobistych zalet charakteru lorda, który zawsze starał się drogą polubowną zapobiedz mogącym powstać nieporozumieniom.

Gazety angielskie przewidując możliwość wojny, odezwały się z tem, że angielskie ministerjum wojny ma gotowy plan kampanji i że Anglja nie ma powodu niepokoić się zbytecznie o rezultat tej kampanji.

Taka pewność siebie nie podobała się rosyjskim dziennikom i *Now. wr.* przypomina Anglji, że takąż samą pewność siebie wygłaszały już pisma angielskie przed wyprawą sudańską, której rezultat przecież nie odpowiedział ich nadziejom, ale za to usprawiedliwił przewidywania Skobelewa. W chwili rozpoczęcia się zawikłań z powodu Egiptu, jenerał ten utrzymywał z całą stanowczością, że arabowie będą bili i to bardzo bili anglików. „I rzeczywiście pobili i prawdopodobnie, pomimo całej ich przezorności, pobiją jeszcze nieraz. Jakie plany ma przygotowane rosyjskie ministerjum wojny w odpowiedzi na plany angielskie nam naturalnie nie jest wiadomo. Co najdziwniejsza, że grożą przymierzem z Persją, grożą zaczepnem działaniem emira afgańskiego. Na to możemy tylko przypomnieć przysłowie: *rira bien* etc. Radziby tu anglicy postraszyć przymierzem z Niemcami, które w ciągu kilku dni załatwiły własny interes, skorzystawszy szybko i zręcznie z pomyślnego momentu. Z Berlina pocieszają angielskie gazety tem, że położenie Rosji jest kłopotliwe, że Anglja może właśnie odbić się teraz za wszystkie niepowodzenia w Afryce, jakie spotkały ją za sprawą fałszywego proroka mahdiego i uznanego proroka Bismarka. Pozwalamy sobie sądzić, że wszystkie te nastraszania do niczego nie doprowadzą, to jest że nie doprowadzą do tego, aby Rosja się cofnęła, czyli odstąpiła od swojej granicy. Jeden korespondent zapewnia, że społeczeństwo rosyjskie nie chce wojny z Anglją. Przypuszczamy, że w ogóle w całej Europie niema społeczeństwa, któreby pragnęło wojny. Ale społeczeństwo rosyjskie nie okazuje ani cienia strachu wobec Anglji, nawet domyślać się takiego strachu w nikim nie można, a w prywatnych rozmowach nie słyszy się nic prócz wyzywających wyrażeń, prócz jednego panującego frazesu: „„czemu Rosja nie zajmuje Heratu?"" Tak jest, my sobie nie życzymy wojny. Ale gdyby do wojny przyjść miało, angielskie ministerjum wojny zaniepokoiłoby się bardzo „„o rezultat operacyj wojennych"". Tego jesteśmy pewni."

Z ostatniej chwili.

Książę Walji w towarzystwie księcia edymburskiego przybędzie do Berlina na uroczystość 88-ej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, która obchodzoną będzie w niedzielę. W kołach dyplomatycznych witają tę podróż jako pierwszy wymowny symbol zbliżenia pomiędzy Niemcami i Anglją.

Arcyksiążę Rudolf wraz małżonką zawinął wczoraj na statku cesarskim „Miramar" do portu pirejskiego. W Atenach zabawi on do jutra, w Cetynji stanie dnia 21-go b. m., a w Wiedniu dnia 29-go b. m.

W tych dniach już zbierze się w Paryżu komisja międzynarodowa, która zajmie się wypracowaniem projektu zneutralizowania kanału sueskiego i ułożeniem podstaw wolnej żeglugi na tymże. Francję reprezentować będą w komisji dyrektor ministerjalny Billot, tudzież znany p. Kamil Barrère, Turcję Essad-basza, Austrję konsul jeneralny w Konstantynopolu baron Haan.

Prizrend spalony został istotnie, dotąd wszelako niewiadomo, czy przez zbuntowanych arnautów albańskich, czy przez wojska tureckie? Głoszą, że arnauci po krwawej bitwie opanowali Prizrend, poczem turcy zbombardowali i spalili miasto, przyczem sami utracili 400 zabitych. Według innych jeszcze pogłosek, rozbili oni arnautów i obsadzili napowrót miasto.

Według ostatnich depesz wojska chińskie, które po bitwie pod Tuyen Kwang cofnęły się do That-ké, opuściły tę miejscowość pod naciskiem francuzów i uszły do Chin.

Z Szanghaj telegrafują, iż francuzi uwolnili schwytany w dniu 13-ym b. m. statek angielski „Glenroy“ wiozący ołów, wszakże materjał ten, jako kontrabanda wojenna, został skonfiskowany.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Petersburg 15-go marca.—Według telegramu z Teheranu, jen. Lumsden przybył do Heratu, gdzie władze miejscowe pracują usilnie nad ulepszeniem fortyfikacyj. W Pulichatumie znajduje się kilka sotni kozaków. Niewielkie oddziały rosyjskie zajmują studnie na drodze między Sarachsem i Murgabem.

GIEŁDA
dnia 16-go marca 1885-go roku.

Sprawozdanie z dzisiejszego zebrania giełdowego jest tem trudniejsze iż w sobotę nie było notowań urzędowych. Przypomnieć zatem trzeba, że w sobotę, wskutek bardzo ośmielających szacowań porannych z Berlina nadesłanych, posunięto się w zniżce kursów walut dosyć daleko, a może nawet za daleko. Notowania urzędowe wieczorne znów zupełnie tę zniżkę usprawiedliwiły, były bowiem same nieco słabsze niż się tego spodziewano. Dziś więc do czynności przystąpiono z pewnemi wątpliwościami i niepewnościami, a gdy szacowania okazały się znów niewyraźne i mniej korzystne niż notowania sobotnie i wskutek tego rozwinęła się działalność w kierunku znów zwyżkowym, ku końcowi nawet dosyć szybko postępując. Najgorsze z szacowań sięgały do 210 rs. w żądaniu zaledwie.

W ten sposób kursa nasze dzisiejsze są niższe od piątkowych i wyższe od sobotnich, nienotowanych urzędownie, które jednak staraliśmy się na tem miejscu zaznaczyć.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 47.77¹/₄, lecz bez tranzakcyj; krótkoterminowe oddawano z początku po 47.50, później jednak gdy wzmógł się pokup, a kupowały instytucje zwykle doskonale poinformowane—zaczęto się ociągać ze strony sprzedawców i kurs podniósł się do 47.52¹/₂ a w końcu podskoczył do 47.62¹/₂.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowe weksle oddawano po 47.47¹/₂ i 47.45.

Na Londyn 9.70 żądano. Płacono za krótkoterminowe 9.65, 9.67¹/₂ i w końcu 9.69.

Na Paryż 38.60 w żądaniu, płacone były 38.40 z początku, w końcu 38.50 i 38.55.

Na Wiedeń 78.65—78.30 i w końcu odrazu 78.55. Ruch dosyć znaczny.

Papierami obroty dosyć średnie.

Listy likwidacyjne 88.75 i 88.60 bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 97.75 za I i II żądano.

Listy zastawne ziemskie w dosyć znacznym obrocie. 99.75 za A i B, 99.65 za małe żądano, 99.50 i 99.55 płacono. Za II, III i IV 99.50 żądane bez różnicy wielkości odcinków; serja V 96.60, płacona 6.40, 96.45 i 96.50.

Listy miejskie bez ruchu—95.50, 94, 93.75, 93.50. Obligi 91.25.

Listy miasta Łodzi 88.50, 88 i 86.25.

Z akcyj, sprzedano partję terespolskich po 138 przy żądaniu 140. Z cukrowniczych 1,000 żądano za akcje tow. warszawskich fabryk cukru — 950 płacono, józefowskie przy żądaniu 300, oddawano po 275 choć bardzo chętnie po tej cenie kupowanoby; również tanio notowano stalowe po 1,100 przy żądaniu 1,200, choć i tutaj byliby może płacący i wyżej.

Godzina 12¹/₂. Usposobienie mocne, a nawet bardzo mocne. Po kursach końcowych oddawać już nie chciano.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ
wrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną to dniu 13-ym marca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

M. Essigman, Świętojerska 81,—Jakób Brachfeld, — Handelsman,—Rabinson,—Wolf Rzęce, Grzybowska,—W. Jerzmanowska hotel drezdeński,—Lubelski,—Cohn, Dzielna 7,—Bar Broniewskiemu Królewska,—Eufroim Szwarfuchs, Franciszkańska 18,—Litograf Kasprzykiewicz,—Szoel Fuchs Goldental, Nalewki,—Hofer, hotel sławiański, — Szloma Zaksenberg Nowa Miła,—Pintel, Świętojańska 23 (5).

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Listy odebrałam, dziękuję Ci całem sercem, bądź spokojny, *zawsze, zawsze.—Marja.* (1053)

9

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 16-go marca 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.65	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.70	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	99.75	—.—
m.	99.65	—.—
Listy zast. m. „Warsz.“ serji I	95 50	—.—
II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93 50	—.—
Listy zast. m. „Łodzi“ serji I	88 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 75	—.—
małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97 75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	140.	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1000.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 112¹/₂
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 225
Od Listów zast. m. Łodzi kop 183¹/₃
Od Listów likwidacyjnych kop. 113¹/₃

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 16-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. . .	—	—	600	—
„ „ petra i dobra	—	—	627	652
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	655	675
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	490	495
„ średnie (nowe) . .	—	—	480	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 16-go marca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
wiadro rs. 7 kop. 44¹.

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na SKŁAD GŁÓWNY następujące dzieła:

Chlebowski Br. — Zadanie historji literatury polskiej, wobec etnograficznych i umysłowych czynników jej dziejowego rozwoju; 50 kop.
Chmielowski Ks. Ant.—Życiorys księdza Stanisława Karnkowskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, z portretem; rs. 1.
E... Feliksa — Katechizm dogmatyczno-historyczny, czyli przewodnik nauki religijnej, młodemu wiekowi poświęcony. Wydanie drugie, przejrzane i poprawione; rs. 1 kop. 50.
Golicz X. J. — Pytania katechizmowe, na które każdy chrześcijanin-katolik z łatwością odpowiedzieć powinien. Wilno; 15 kop.
Gogol N.—Rewizor z Petersburga czyli podróż bez pieniędzy, komedja w 5-ciu aktach. Lwów: 40 kop.
Kiewlicz M.—Dwa przeciwne skutki pijaństwa i wstrzemięźliwości, obrazek ludowy; 15 kop.
Kraszewski J. I.— Od kolebki do mogiły. Z życia zapomnianego człowieka, opowiadanie; rs. 2.
Librowicz Z.—Schylock, studjum w listach żyda do chrześcijanki; 40 kop.
Łoś W. hr. Wilma. Studium kobiety; rs. 1.60.
Marczewska A.— Opowiadanie dla dzieci, p. t. Ignaś z Dubiecka (Ignacy Krasicki), wydanie drugie; 30 kop.
Molière—Świętoszek czyli szalbierz, komedja w 5-u aktach wierszem. Z oryginału przełożył Aureli Urbański. Lwów; 40 kop.
Pamiątki Święte Krakowa, ozdobione 102 drzeworytami tyntowemi. Kraków; rs. 2.70.
Rafalski. — Warszawski rocznik adresowy firm handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych, z dołączeniem adresu znakomitych firm prowincyj, oraz wiadomości informacyjnych, na rok 1885, kartonowane; 80 kop.
Rotter Jan.— Podręcznik perspektywy malarskiej dla użytku artystów i techników, jakoteż do nauki własnej. Część 1-sza perspektywa linijna z atlasem, zawierającym 47 tablic. Kraków; rs. 9.
Suligowski A.—Nowe sądy w Królestwie Polskiem; 30 kop.
Szyller Fr.—Zbójcy, widowisko dramatyczne w 5-ciu aktach. Lwów; 60 kop. 461
Wolff Józef. — Pacowie. Materjały historyczno-genealogiczne, ułożone i wydane przez . . . . Petersburg; rs. 3 kop. 50.
„ Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewsk. 1386—1795. Kraków. rs. 3.

Pomarańcze po 2½ kop.

Pomarańcze po 2½ kop.

Skład Owoców
W. Zalewskiego,
ulica Senatorska Nr 2,

otrzymał wielki transport **Gruszek tyrolskich** i takowe sprzedaje **16 rs. za pud,** a także i **Jabłek tyrolskich** w różnych gatunkach, sprzedaje **8 rubli za pud** i takowe poleca. 529R

Pomarańcze po 2½ kop.

Pomarańcze po 2½ kop.

Fabryka
Piór Strusich i Fantazyjnych
oraz Skład Kwiatów Paryzkich
F. Gliwic
Senatorska № 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego,
otrzymała na sezon wiosenny i poleca najtaniej wielki wybór **Piór Strusich Egretek** (montures), **Fantazyj, Ptaków, Motyli, Plumaży** i prześliczne **Kwiaty paryzkie.—Pranie, farba i fryzowanie** na sposób paryzki. 432R

KASSJER
z kaucją rs. 1,000,

obeznany z kasowością, rachunkami gorzelnianemi, browarnemi i gospodarczemi, poszukuje posady kassjera, magazyniera lub rachmistrza, od dnia 1-go Lipca r. b. w Warszawie lub na prowincji.—Bliższa wiadomość w Warszawie, ulica Nowogrodzka № 14, u p. Pieńkowskiego. 541R

Przyjdźcie
wszyscy bez wyjątku
STARZY i MŁODZI,
do znanego ze swej niezwykłej taniości
Składu Towarów
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna **№ 1,** mieszk. **№ 4,**
oglądać i podziwiać
świeży transport towarów, mianowicie:

Satin broché najmodniejszy paryzki materjał wełniany na suknie, w cudowne tkane des., koszt. tylko rs. 1 kop. 20 ł. (2 łok. szer.).
Ottoman prześliczny na suknie w prążki, nadzwyczaj trwały, czarny lub kolorowy po 75 kop. łokieć.
Draps de Russie najtrwalszy i najstosowniejszy wyrób na suknie, czysto wełniany, po kop. 70 łok.
Kaszmiry Indyjskie czysto wełniane, kolorowe lub czarne. podwójnej szerokości, po 75 kop. łok.
Varsovienne nowy wyrób wełniany, w krateczki, kraty, lub pasy. podwójnej szerokości, po 45 kop. łok.
Duchesse cudowny materjał czysto wełniany, francuzki na spacerowe suknie, podw. szer. po 75 i 90 k. ł.
Velveteen „NON PAREIL," rodzaj aksamitu do przybrania sukien i staniczków, po 60 kop. łok.
Plaid i Sautage materjały wyborne na suknie, różne kolory, podwójnej szerokości, po 75 kop.
Chustki spacerowe wełniaue (Plaidy) prześliczne, po rs. 4. 475

DOMEK

w środku miasta, otoczony dużym ogrodem, złożony z kilkunastu pokojów, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., za cenę umiarkowaną.

Reflektanci raczą składać adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **K. S.** 446R

Są do wynajęcia
DWA MIESZKANIA,

po dwa pokoje z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią, zlewem, wodociągiem i t. p. dogodnościami, od 1-go Kwietnia r. b., jedno za rs. 160, a drugie za 240 rs., 1-sze piętro. Ulica Ceglana № 1a, trzeci dom od Ciepłej, gdzie stacja tramwajów. 542R

OSOBA MŁODA

inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa u pojedynczej osoby. Wiadomość. kiosk róg Marszałkowskiej i Hożej. 684

Przy ulicy Miodowej № 8, wprost kościoła, nieustająca sprzedaż od 6 rano do 9 w wieczór
Mleka zbieranego
po cenie najprzystępniejszej. 686

Ogrodnik

żonaty, który wszechstronnie w swym fachu jak najdokładniej wykształcony i który tylko w największych ogrodach zagranicznych wykwalifikał się, poszukuje natychmiast odpowiedniej posady. Łaskawe oferty proszę składać w zakładzie ogrodniczym **C. ELSNERA w Łodzi.** 694

Potrzebny od 1-go Kwietnia r. b.
LOKAL

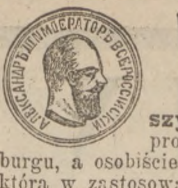
na warsztat fabryczny, z urządzeniem gazowem, możliwie z mieszkaniem, składającem się **z dwóch pokoi i kuchni,** w blizkości ulic: Leszno, Nowolipek etc.—Oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. F A. 1334. 540R

Zawiadamiam Sz. Publiczność, że otworzyłem
Sprzedaż Mąki

przy Sklepie swej piekarni, w najlepszych gatunkach krajowej, zagranicznej i ruskiej. Mąka zdrowa, wypróbowana przez własną piekarnię, w której **wypiekać będę Ciasto** w dobrych gatunkach i po przystępnych cenach. — Drożdży codzień świeżych można dostać w sklepie Piekarni Braci Niemirów, przy ulicy Mostowej № 3. 681

OGRODNIK

podejmuje się zakładać i urządzać ogródki w Warszawie z całoletnim dozorem, jako też urządzam i na prowincji. Pawia № 39c. 626



WYKŁAD KROJU



szycia sukień, okryć damskich dziecinnych i **bielizny,** prowadzę bez przerwy w szkołach swoich we Lwowie, Petersburgu, a osobiście w **Warszawie, Miodowa № 1,** podług własnej najnowszej metody, która w zastosowaniu okazała się najpraktyczniejszą, wyczerpującą, a do wyuczenia najłatwiejszą, czego dowodzi ilość wydań, pomyślny i szybki rozwój szkół moich, na wystawie zyskała uznanie i polecona została do szkół krawieckich, przyznano mi **patenty wynalazku,** w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. **Edycja 8** polska, a 9 w przekładzie rossyjskim, zawiera najświeższe wzory, a wykład tak jasny, według którego nawet same panie wyuczają się kroju, stosownie do każdej figury i mody, przy pomocy sztucznej linijki krojowej, jako i od ręki à la francuzkim sposobem, jak komu dogodniej.—Cena metody kroju sukien tak w polskim jęz., jak i w nowym **przekładzie** rossyjskim, z **37** tabl.rys. rs. **3** kop. **50; linijka krojowa** rs. **1** kop. **50.** Cena metody kroju bielizny z **250** fig. rys. rs. **2.**

565 Nauczyciel i autor wymienionych metod.—**K. GŁODZIŃSKI,** Miodowa 1.

HOTEL ANGIELSKI
Wierzbowa Nr 4, w Warszawie,

poleca Szan. Publiczności 70 N-rów od kop. 75 z pościelą i usługą na dobę; miesięcznie po rs. 15.—Kąpiele i Prysznic na miejscu.—Wyborowa kuchnia.

OBIADY
postne i mięsne, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem.

Śniadania po kop. 75.

Potrawy à la carte w każdej porze, po cenach umiarkowanych.

509 **S. Zięciakiewicz.**

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Ryłownikowa
i Synów. 17

Mając od roku otwarty główny kantor i skład mąki **Krupczatki** w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody kupujących **mąkę Krupczatkę** w najlepszym gatunku, pochodzącą z własnego mechanicznego walcowego młyna, sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 funtowych. Worki i woreczki są oplombowane, co ochrania kupującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przyklejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadużycia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w głównym kantorze wywieszonym. — **Mąka żytnia pytlowa** własnego wyrobu znajduje się także w składzie.

Zamówienia na większe partje z Warszawy lub z prowincji, uskuteczniane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru, który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, położonego przy stacji Głuszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

Dreny glazurowane Angielskie

używane przeważnie przy urządzaniu w domach **Kanalizacji** poleca w znacznych zapasach.

Skład Cementu i Cegły Ogniotrwałej
Stanisława Baumann
w Warszawie, ul. Elektoralna № 5. 422r

---

45 lat egzystujący Handel perfumerji

hurtowo-detaliczny, z wyrobioną klijentelą, mogący zabezpieczyć byt, jest do odstąpienia z wolnej ręki, w każdym czasie. Kapitał potrzebny **od 12—16 tysięcy rubli.** Wiadomość: Leszno Nr 25, mieszkania 21, pomiędzy godziną 12 a 3 po południu z wyjątkiem świąt. 489r

---

Kowanówko pod Obornikami, w W. Ks. Poznańskiem
ZAKŁAD LECZNICZY
chorób nerwowych i umysłowych.

przyjmuje chorych płci obojej, zapewniając im troskliwą opiekę lekarską, wszelkie wygody i rozrywki, nadto codzienną przejażdżkę, oraz towarzystwo wśród rodziny lekarza, jeżeli stan chorego na to pozwala. Dla **nerwowo chorych** urządzono **osobny dom** w oddaleniu 300 kroków od Zakładu umysłowo chorych.

TAJNY RADCA ZDROWIA
Dr ŻELASKO. **Dr Winklewski.** 436 R

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, otrzymał **znaczny transport gotowych ubiorów mezkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.
Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając od rs. **9.**
Garnitury „ „ od rs. **15.**
Spodnie „ „ od rs. **5.**
Garnitury czarne, „ od rs. **26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne „ **6.50.**

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 490r

---

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG. Mazowiecka Nr 14. r-22

WYROBY PLATEROWANE **J. FRACET** PO CENACH fabrycznych, **MARSZAŁKOWSKA 54.** 6696

Główny Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Naczyń kamiennych
K. CYBULSKIEGO,
PLAC TEATRALNY Nr 8, obok Ratusza,

ma honor zawiadomić, że dnia 16-go b. m., to jest w Poniedziałek, rozpocznie się

WYPRZEDAŻ
Wysortowanych Towarów

z własnych i zagranicznych Fabryk, po cenach bardzo nizkich!!

516R

Fabryka Maszyn, Wyrobów Żelaznych, Narzędzi Ogniowych,
Kotlarnia i Odlewnia Żelaza



BERENT, ADOLPH, STOPCZYK



w WARSZAWIE, WRONIA Nr 33,

poleca **CEGLARKI** do wyrabiania cegieł, ulepszonej konstrukcji, które przy obsłudze 1-ej pary koni, wyrabiają od 8 do 10,000 cegieł dziennie; maszyny te mogą być zastosowane do ruchu maszynowego.

Również wykonywa fabryka **Sikawki, Narzędzia** dla Straży Ogniowych, **Pompy** różnych systemów ręczne i do ruchu maszynowego, **Urządzenia Gorzelni, Browarów, Garbarń, Kotły, Transmissje, Okiennice** stalowe zwijane (żaluzje).

Dla dogodności WW. Klientów, wyroby nasze oddaliśmy w komis do sprzedaży p. **Zygmuntowi Ostrowskiemu,** posiadającemu **Skład Maszyn Rolniczych i Przemysłowych,** przy zbiegu ulic Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej.—Cenniki i kosztorysy na żądanie przesyłamy gratis.

537R

SERY
RÓŻNYCH GATUNKÓW,
A MIANOWICIE:

Ser Szwajcarski, Litewski, Gambrino, Śmietankowy, Bryndza owcza i t. p. **Masło** litewskie po 26 kop. za funt. **Masło** śmietankowe od kop. 40 za funt, a także **Drożdże wiedeńskie** otrzymuje co dzień świeże, po cenie możliwie nizkiej. 527R

SKŁAD
OWOCÓW i DELIKATESÓW
W. Zalewskiego,
ulica Senatorska № 2.

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Erywańska 7, przyjmuje od godz. 3—6 po poł. 463

FABRYKA KAFLI
w Kluczkowicach,

gub. Lubelska, powiat Nowo-Aleksandryjski, stacja pocztowa Opole Lubelskie.

Dla konkurencji z kaflami berlińskiemi zagranicznemi, otwieram w Warszawie, przy ul. Wilczej № 5, w dawnej fabryce p. Gracjana Jegera. (468)

Skład i wystawę pieców krajowych porcelanowych i majolikowych krajowych i zagranicznych, pochodzących z najsłynniejszej fabryki w Niemczech Chr. Seydel & Co. w Dreznie. Bliższą wiadomość udzieli kantor **Jana Kleniewskiego, Królewska № 4.**

Zarybek Karpi

pięćdziesiąt kilka kóp sprzedaje dominium Żółwin pod Brwinowem (przystanek drogi żel. W.-W.). Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu.—Tłomackie № 5. 664

Panny

potrzebne są zaraz, zdatne i podręczne do sukien, także maszynistka do maszyny Welera, Krakowskie-Przedmieście № 28, mieszkania 11. 675

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 647

Meble ANTYKI:

Biurko, Sekretarka i Komody, **do sprzedania,** ulica Danielewiczowska № 8, od godziny $11^1/_2$ do $4^1/_2$, stróż wskaże. 653

Potrzebny zaraz

Szwajcar

do Kąpieli Rzymskich, Krakowskie-Przedmieście № 52. 511R

Ważne dla Dam!
OKRYCIA

różnych najmodniejszych fasonów bardzo tanio do sprzedania w Magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 548

484r

ORIENTALINE.
La Beantèe de la Reine.

Mleko z Kaktusów Indyjskich, poleca się w tem przekonaniu, że kto raz jego użyje, to w przeciągu kilku minut, po spojrzeniu w lustro, przejdzie w zachwycenie, podziwiając czarowny objaw odrodzenia twarzy, chociażby grubej i smagłej, na najdelikatniejszy koloryt, młodzieńczej, przezroczystej białości i piękności.—Użycie dostateczne co drugi dzień.—Kosmetyczny magazyn, Krakowskie-Przedmieście № 7 i w innych pierwszorzędnych Perfumerjach.

Cena 2 rs. 50 kop.



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 444R

Linja statków parowych Szczecin-Londyn

Regularna tygodniowa ekspedycja

ze SZCZECINA i z LONDYNU,

pierwszoklasowym wspaniałym statkiem wintowym

Nowej Kompanji Parowej w Szczecinie,

Informacje co do frachtu itp. udzielają wszystkie szczecińskie firmy ekspedycyjne, oraz Panowie **Andorsen Becker & Comp. w Londynie.**

NOWA KOMPANJA PAROWA,

406R **(Die Neue Dampfer Compagnie).**

w Szczecinie.

368R



Podwójnie oczyszczony

„SILICIUM,"

z fabryki Braci von Schenk w Heidelbergu.

Uznany za najlepszy proszek do czyszczenia metali i szkła, dla użytku **domowego i fabrycznego.**

«Silicium,» używa się bez żadnych domieszek, czyści szybko, nie ściera metali i jest wybornym środkiem do czyszczenia **szyb i luster!!! «Silicium,»** skutkiem swej dobroci i taniości, usunął z handlu we wszyskich krajach, prawie wszelkie dotąd używane proszki i pomadki.

Główny Skład «Silicium»

na Królestwo Polskie i Zachodnie gubernje w Warszawie **u J. KONIŃSKIEGO, Elektoralna № 20.**

Sprzedaż „Silicium" hurtowa i detaliczna, także u pp. Arthur i S-ka Leszno № 4. „Silicium" dostać można u p. Wambach, Nowy-Świat № 55; oraz w sklepach p. Kozłowskiego na Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17, Br. Turowskiego, Elektoralna № 20. — Nadto w Składach aptecznych W. A. Zeuschner, Senatorska 22; w w Lublinie: F. Wilczyński, w Zamościu: Kłossowski; w Chełmie. Jarzyński.

UWAGA. Jedna paczka Silicium wystarcza już w dużem gospodarstwie na cały miesiąc do czyszczenia wszelkich metalowych przyborów, szyb i luster, a zatem zażądać trzeba li tylko proszku **Silicium.**

Nalewki Nr 17.

„LYON."

Ponieważ zmuszony jestem do opuszczenia dotychczas zajmowanego przezemnie SKŁADU towarów jedwabnych i meblowych, przy ulicy Nalewki pod Nr 14, z przyczyny rysowania się w tymże domu ściany, o czem pisma publiczne już opisały.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że z dniem dzisiejszym **Skład** mój przeniesionym został do Filji mojej przy tejże ulicy **Nalewki** pod **Nr 17**, pod firmą **„Lyon"** egzystującej

Zarazem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że dla pozbycia zbyt nagromadzonego zapasu

Towarów Jedwabnych i Meblowych,

obydwóch sklepów, postanowiłem obniżyć dotychczasowe i tak już nizkie ceny, jeszcze o **10 procent taniej**, z czego Sz. Publiczność zechce się przekonać.—Spodziewam się że tak ci z publiczności, którzy od dawna już znają moją firmę, jak i ci, którzy nie mieli sposobności poznać, zechcą skorzystać ze zdarzającej się obecnie sposobności zaopatrzenia się w towary dobre, gustowne i po bardzo **tanich cenach.**

644 Z uszanowaniem

A. Meerowicz.

NOWALJE



Ogórki,
Rzodkiewka,
Kalafiory,
Sałata,
Winogrona itp.



otrzymuje codziennie świeże,

NOWALJE Skład Owoców i Delikatesów NOWALJE

W. Zalewskiego

ulica Senatorska № 2,

także przyjmuje zamówienia na Szparagi. 528R

NOWALJE

Węgleidrzewo

Mam honor podać do wiadomości, że dnia 25 Lutego 1885 r., otworzyłem Skład Węgl przy rogu ulic Kruczej i Hożej pod № 17d. Węgiel w najlepszym gatunku. Cena przystępna. Odstawa natychmiastowa. Sprzedaż węgla dopełnia się na wagony i korce, drzewo zaś na sążnie i fury, z czem polecam się łaskawym względom Sz. Publicznosci.

587 **Dyonizy Dyderski.**

Senatorska 6,

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Sklep obszerny,

do którego może być dołączone mieszkanie, składające się z 2 pokoi i kuchni.—Wiadomość u właściciela domu. 673

Materace druciane

wyrabia fabryka łóżek żelaznych i wag decymalnych **J. Neufelda**, Pańska № 25, wprost Marjańskiej. Ceny nizkie stałe. Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 134

Główny Skład Grzebieni

do czesania włesów, z fabryki Roberta Ainé w Paryżu.

Jan Kalinowski,

61 Ulica Marszałkowska 61.

Poleca wielki wybór GRZEBIENI i grzebyków kieszonkowych szyldkretowych, z kości słoniowej, bawolich, z rogu irlandzkiego, bukszpanowych, gumowych i ołowianych. — Wszelkie obstalunki listowne, magazyn wysyła z największą dokładnością. 625

Ser Litewski

sprzedaje na funty po kop. 20, na pudy po rs. 7.—Wspólna № 28, mieszk. 6. 629

Do Zarządu Dóbr Chotynie, przez Siedlce—Łosice, zgłosić się może listownie

Gorzelany

wykwalifikowany, z dobrą rekomendacją, Wynagrodzenie 15 rs. miesięcznie stałej pensji i pół kopiejki od Trallesa superaty po 7 procentach.—Kartofle mają 22 proceut. 622

Od 1-go Lipca r. b.

poszukuje się mieszkania

dla rządowego biura, mającego od frontu nie mniej 18 okien, od słonecznej strony, z wodociągiem, zlewem i waterklozetami, składem na drzewo i z górą Interesowanych proszę listownie lub osobiście udać się do Zarządu Sjomki, Ślizka № 34. 668

Senatorska Nr 27,

do wynajęcia od Ś-go Jana

Sklep obszerny,

z supereną i antresolą, zajmowany dotychczas na skład angielskich nici maszynowych. Wiadomość na miejscu u stróża lub przy ulicy Rymarskiej № 10, mieszkania 3. 674

Wycieraczki kokosowe

w wielkim wyborze, począwszy od **22 kop**

poleca

Skład Obić Papierowych

A. Rembierz.

Marszałkowska 38. 521R

WYPRZEDAŻ

Sukieneczek dziecinnych

białych i kolorowych,

od dnia 18 Marca, ulica Marszałkowska № 69.

659 **W. Józefowicz.**

Na post!!!

Na post!!! Na post!!!

Śledzie angielskie

w oliwie bez ości;

Fisch-Roulady

w sosach mleczkowym i musztardowym;

Śledzie

bez ości w piklach;

Śledzie zwijane

nadziewane (Roll Moks Heringa), wszystko w puszkach blaszanych, hermetycznie zalutowanych, **jako też śledzie marynowane** na sposób hamburski, ostre, korzenne, doskonałe po wódce, sprzedają się w baryłkach po 30 i 15 sztuk zawierających, po cenach bardzo przystępnych, z czem polecają się 522R

ARTHUR & Comp.,
ulica Leszno № 4.

Na post!!!

Wyprzedaż Kapeluszy

od dnia 14 do 22 b. m. wiosennych i letnich po cenach niżej kosztu w Magazynie Emilj Stypińskiej, Rymarska 12, Czysta 4. 665

Przymuszony mieszkać w Warszawie, odstąpiłbym zaraz lub od 1 Lipca długoletnią

dzierżawę folwarku

w Królestwie, o milę od pruskiej granicy, włók $8^1/_2$, ziemia i łąki dobre, zasiewy, inwentarze żywy i martwy kompletne. Młyn z dochodem 170 rs. i budowle dobre. Dwór obszerny i wygodny. Czynsz roczny 450. Natomiast **kupiłbym w nowej dzielnicy miasta dom,** w szacunku 40—50 tys., płacąc cały szacunek. Porozumieć się można: Chmielna № 48, m. 6, do 10 rano i po 4-tej po południu. 672



Hijacenty



wyborowe,

po $22\frac{1}{2}$ kop.

Tulipany po kop. 10, Cyncrarja po kop. 25, Kamelje, Azalje, Palmy i wiele innych roślin ozdobnych, po nizkich cenach.—**Bukiety od rs. 1, Wieńce od rs. 5, z szarfami i napisem od rs. 10,** w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim, Długa № 30, gdzie wody mineralne. 671

Masło i Wędliny

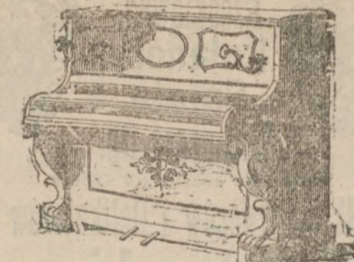
Litewskie,

jako to: **Szynki, Kiełbasy, Polendwice, Karkowiny, Salami, Buljon,** oraz **Sery, Rydze i Grzyby** marynowane i suszone, **Konserwy, Marynaty, Borówki** smażone na funty, sprzedają się po cenach przystępnych.—Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 648

Dla Rzeźników

na Święta Wielkanocne

14 sztuk, dobrze utuczonych wieprzy, $1^1/_2$ rocznych, angielskich, na szynki, jest zaraz do odebrania z odstawą na kolej.—Adres: admistracja Dóbr Garbów przez Nałęczów (od stacji Nałęczów kolei Nadwiślańskiej 8 wiorst). 630



Mazowiecka 14. Mazowiecka 14.

HERMAN & GROSSMAN

Skład Fortepianów, Pianin i Cottage - Organów

poleca instrumenty z nowym wynalazkiem

MODERATOR (PATENT.)

mechanizm, który za przyciśnięciem kolanem **przytłumia** ton całego instrumentu do tego stopnia, że w miarę potrzeby **słyszy go sam tylko grający,** mechanika zaś zaoszczędza się przy ćwiczeniach na długie lata.

Wielki wybór instrumentów.

APOLLO, BECHSTEINA, BECKERA, BLÜTHNERA, FIEDLERA i t. d.

Sprzedaż na raty **miesięczne od rs. 25** począwszy.

Wynajem instrumentów na dogodnych warunkach. 469r

PAPETERIE

Obożna róg Sewerynowa, fabryka papierów listowych i fantazyjnych, świeżo ukończyła papier listowy z aforyzmami i portretem Kraszewskiego, do nabycia we wszystkich składach papieru. 559

Do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach
462R

Folwark 16 włók,

w gub. Piotrkowskiej, 3 mile od st. dr. żel. Tomaszowo, a 1 mila od m. Rawy. Wiadomość osobiście lub piśmiennie w Warszawie, przy ulicy Wspólnej № 13A, mieszk. 11, lub w Iwangrodzie w Zarządzie komendantury.

LOMBARD PRYWATNY

Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw kosztowności, srebra, złota, garderobę, materje i inne wartościowe przedmioty, codziennie od godz. 10 z rana.

Procent na zastaw kosztowności zniżony. 326r

Jest do wynajęcia

PIEKARNIA,

niegdyś Antoniego Kłoska, egzystująca od lat 12, w najlepszym porządku, z oświetleniem gazowem, wraz ze sklepem i mieszkaniem, stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Wspólnej № 3, między 10-tą a 12-tą z południa. 632

Główny Skład Serów

A. THURSZ,

przeniesiony został z № 114 do № 124/25, w Gościnnym Dworze, między ruskie sklepy, i jest zaopatrzony w **wielki zapas różnych SERÓW,** tak zagranicznych jak i krajowych z własnych fabryk, które sprzedają się po bardzo nizkich cenach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki z prowincji. 507

---

520 R

Młyn wodny,

z dobrą siłą wodną, poszukiwany jest do wydzierżawienia. — Oferty pod lit. **B. S.,** składać **w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.**



BALSAM BRZOZOWY

HYGIENICZNY

Niszczy plamy i zmarszczki.

otrzymywany z brzozy, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną; wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi; plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** Pod dołączoną etykietą. 116R

Składy w Warszawie: w obydwóch perfumerjach à la Renaissance **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat 41, p. **Lipinka,** na rogu Niecałej i Wierzbowej, **Leona,** Nowo-Senatorska № 4. 477r

---



Nowo-otworzona

Cukiernia i Specjalna Fabryka Cukrów i Lodów,

IGNACEGO GÓRSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat № 67,

w lokalu, gdzie mieścił się dotąd Skład Krupeckiego, „pod Kopernikiem."

Przyjmuje zamówienia na torty, piramidy, cukry najdelikatniejsze, lody, kremy, sorbety, galarety, oraz poleca, Czekolady waniljowe, Voyage, Dagmar, foremkowe, nadziewane rozmaitemi massami, Owoce w konserwach, Fruits glacés zagraniczne, Owoce Kijowskie i t. d.

Wyroby powyższe wykonywane są przez najzdolniejszych specjalistów, przy zastosowaniu wszelkich możliwych ulepszeń, na jakie tylko sztuka cukiernicza w ostatnich czasach zdobyć się mogła, co daje zupełną rękojmię wysokiej dobroci tychże, wytrzymującej wszelką konkurencję,—ceny zaś są bardzo umiarkowane. 307R

W Magazynie E. Loth,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 15, od 25 b. m., trwać będzie

Wyprzedaż coroczna

towarów wysortowanych, po cenach niżej kosztu:
Kapeluszy damskich i dziecinnych, filcowych, słomkowych ubranych i nieubranych, **Kwiatów** do kapeluszy w bukiecikach itp. 348R

SER CAMBRINO

medalowany na Wystawach Warszawskich, w roku 1883 i 1884, na Wystawie w Tarnopolu 1884 r., oraz nagrodzouy wysoce pochlebnem odznaczeniem przez Komitet Wystawy Nabiałowej w Monachjum 1884 r., oddałem na sprzedaż hurtową do handlu **Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża w Warszawie.

PLEWAKO,
Wiski pod Międzyrzecem.

305r



WILLA

w Grodzisku,

(Hypoteka w Warszawie). DOMEK złożony z 4-ch pokojów, kuchni i przedpokoju (na górze 2 stancyjki dla służby), z ogrodem łokci □ 11250, otoczonym sztachetą; do sprzedania za cenę około **3,000** rs., lub na zamianę na plac w Warszawie. Wiadomość w Kancelarji Rejenta p. Maciejowskiego. 627

242R

SZTUCZNE BRYLANTY

Marji Drasch,

№ 4 Nowo-Senatorska

Sery śmietankowe

na sposób Ronikierowski na pudy i funty, do sprzedania. Chmielna 11, mieszk 1. 663

Wyprzedaż

coroczna wysortowanych towarów, niżej ceny kosztu, w Magazynie

MICHALINY,

№ 2 MIODOWA № 2.

Suknie weln. eleganckie od rs. 12, kretonowe od rs. 3.—**Szlafroki** weln. elegan. od rs. 3, kreton. od rs. 1.50.—**Halki** weł. elegan. od rs. 1.50. kret. od kop. 75. — **Sukieneczki** dziecinne od kop. 75.—**Kapelusze** od rs. 2. 441r

---

STOKFISZ

po radziwiłłowsku i kapucyńsku, wydaje codziennie przez cały post, Handel Win

A. Roesler i S-ka,

przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku Polskiego, oraz polecamy

Ostrygi Holsztyńskie,

Tuzin rs. 2, codziennie świeże. 543

W czasie postu

POLECAJĄ

Braci WRÓBEL

w obydwóch swych handlach na Krakowskiem-Przedmieściu przy kościele Świętokrzyzkim i na Starej-Poczcie.

Sery oryginalne szwajcarskie.
Sery krajowe szwajcarskie.
Sery litewskie i śmietankowe.
Sery deserowe: **Gambrino, Roquefort, Chester.**
Sery kuchenne: **Parmezan włoski, zielony prawdziwy szwajcarski.**
Śledzie pocztowe na sztuki i baryłki.
Śledzie przyprawiane w puszkach, różnej wielkości, od k. 35 począwszy.
Łosoś wędzony na funty i puszki.
Sardynki różnej wielkości, w oliwie, musztardzie i pomidorach.
Homary, Maqueraux, Makrele, Minogi, Kilki, Anchovis, Stremiga, Sardele, Pasta sardelowa, ryba Thon i SIELAWY Augustowskie różnej wielkości. 344r

---

MARIAGE

Kawaler lat 30, brunet, katolik, szlachcic, wszechstronnie i specjalnie wykształcony, przyrodnik. z dyplomem uniwersyteckim, posiadający własnego kapitału 15,000 rs., nie mając stosunków, zmuszony na tej drodze poszukiwać towarzyszki życia, odpowiednich lat, miłej, dobrze wychowanej, inteligentnej panny lub wdowy bezdzietnej, z kapitałem 40 tysięcy rubli. Oferty z dokładnym adresem, a jeśli możliwe i z fotografią, uprasza się składać poste-restante Warszawa, pod literą Z. i 000. Dyskrecja obowiązek honoru. 676

Do Składu OWOCÓW W. Zalewskiego,

przy ulicy Senatorskiej Nr 2,

nadszedł świeży transport **Sielaw** Augustowskich, **Łosoś** Elbląski, **Siomga, Śledzie** różnych gatunków, **Kawior, Powidła** węgierskie i krajowe kop. 20 za funt i takowe polecam 526R

GARBARNIA

obejmująca 9 kadzi, 50 farb, cztery murowane doły wapienne, z wielkiem podwórzem, oraz domem mieszkalnym **jest do sprzedania. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie.** 508R

Zakłady przemysłowo-chemiczne

LAKIERY-FARBY

W. Karpiński & W. Leppert,

Elektoralna 33. 157 R

ROYAL WINDSOR. 323R

UNIWERSALNY ŚRODEK

do odrodzenia włosów.

Cudowny ten płyn chroni od siwizny.
Wstrzymuje wypadanie włosów.
Włosom siwym przywraca pierwotny kolor.
Przyczynia się do ich wzrostu i piękności.
Szybko leczy od łupieżu.

Cena dużej flaszki rs. 3 k. 50, z przesył.

SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI

ALEKSANDRA LIPINK,

ulica **Wierzbowa róg Niecałej № 1.**

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crême i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, **w tychże** kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych,

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.



Dla amatorów ptaków!

Przybyłem z Hamburga z wielkim transportem rozmaitych gatunków Ptaków: Papugi szare i zielone dobrze gadające, także pięknie śpiewające dobrane pary do lęgu już z jajkami, inseparables, Kardynały i inne małe i malutkie amerykańskie ptaki w rozmaitych kolorach: czerwone, popielate, bronzowe, niebieskie, lila. Najmniejszy gatunek małp bardzo łaskawych i tak małych że ich po dwie w mufce nosić można. Złote rybki i muszle. Gołębie z Australji i klatki bardzo wygodne dla kanarków. Kanarki bardzo dobrze śpiewające i pokarm dla wszelkich ptaków. Nowo-Senatorska № 5. Hotel Litewski. Ernest **Peszel.** 682



Do sprzedania.

Powozy używane, Wolanty i Bryczki wszystkie do jednego i do pary koni.

Ulica Wielka Nr 11. 583

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupełna, z powodu zwinięcia Magazynu pod firmą „PIECHOWSKI i S-ka,“ **Marszałkowska 60, róg Zielonego Placu. Posiada Meble od wykwintnych do najskromniejszych.** 13

Ceny bardzo nizkie.

Od dnia 17 b. m. do 28 b. m., trwać będzie

WYPRZEDAŻ

Towarów wysortowanych,

jakoto **Pończoch i Skarpetek** białych dziecinnych, **Chustek, Kamaszy** dziecinnych i **Kamizelek** włóczkowych, **Kołnierzyków** płóciennych damskich i męzkich, **Krawatów i Żabotów, Koszul** męzkich, **Spódnic** kretonowych i sukiennych i t. p.

Ceny niepraktykowanie nizkie.

w Fabryce Trykotaży, ulica Świętokrzyzka Nr 9. 539R

A. RIEDEL.

LACTINA.



Najlepsze pożywienie przy wychowie **cieląt, prosiąt, źrebiąt i jagniąt,** dające najmniej 50% oszczędności, wypróbowane i polecone przez poważne stowarzyszenia rolnicze i wybitnych obywateli ziemskich.—**Cena za 2½ funta kop. 50.** Sprzedaje się w workach od 20 funtów. Bliższe wyjaśnienia na żądanie się udzielają. Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie i Rossję u

M. LANDY i S-ka,

ulica Leszno № 51 (nowy) w Warszawie. 535R

Nauka i wychowanie.

Poszukuje się chłopca. dobrze wychowanego i porządnych rodziców, w wieku lat 11—13, dla wspólnej nauki z chłopcem, przygotowywującym się do szkół w kierunku realnym. Bliższa wiadomość: Piękna № 2, willa S-rów Kruze. 3606

Młoda paryżanka poszukuje lekcyj lub konwersacji zbiorowych, po rs. 3 miesięcznie od osoby. Widok 16, m. 5. 3890

Nauczycielka młoda, kurlandka, z konwersacją ruską, francuzką i niemiecką, do umieszczenia za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 3921

Bona niemka, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia. Aleja Ujazdowska № 12, m. 6.

Lekcyj rysunków i perspektywy, udziela osoba z patentem, w domu i na mieście. Żelazna № 27, mieszk. 3. 3842

Potrzebna jest bona niemka od 1 Kwietnia. Aleja Ujazdowska 12, m. 6. 3823

Uczeń V-go gimnazjum poszukuje korepetycji. Adres: Nowy-Świat № 18, mieszk. 17, u W. Rogozińskiego. 4069

Osoba znająca język francuzki i niemiecki gruntownie. potrzebną jest w godzinach po południowych, za stół, i mieszkanie. Niecała № 12, mieszkania 4. 4060

Bona niemka, w średnim wieku, szuka miejsca do dzieci lub do zarządu domu. Ulica Zielna № 34. mieszkania 6 3688

Lekcyj języka niemieckiego z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją, udzielam za przystępną cenę. Wiadomość od godz. 12 do 4-tej. Chmielna 33, m. 3. 3902

Posady i prace.

Do interesu towarowego, poszukuje się buchaltera, kawalera, znającego gruntownie język ruski. Interesanci raczą swe adresy podać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. P. A. P. 100.

Subjekt handlowy, posiadający chlubne świadectwa z domów tutejszych i zagranicznych, znający język polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady ekspedjenta, inkasenta, magazyniera lub kasjera, zaraz lub od 1 Kwietnia. Prócz świadectw, rekomendacja i gwarancja w każdej chwili może być przedstawiona przez pierwsze firmy handlowe tutejsze. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. B. 100. 3984

Panna uzdatniona do odrabiania staników, potrzebna do pracowni K. Bielewskiej. Chmielna № 3. 3949

Potrzebne są panny zdatne do krawieczczyzny i do nauki, do pracowni Janiny, Świętokrzyzka № 16. 3963

Polka wykształcona, posiadająca język ruski i francuzki teoretycznie i praktycznie, niemiecki teoretycznie, znająca się przy tem na krawieczczyźnie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Leszno, domu № 62, m. 1. 3914

Osoba młoda i dobrze wychowana, poszukuje miejsca za sklepową, która była poprzednio lat kilka w jednym z pierwszorzędnych magazynów. Bliższa wiad.: Chmielna № 6, mieszkania № 25, pomiędzy godziną 10-tą i 3-cią. 3933

Buchalterka polka, znająca dokładnie język niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca od 1 Kwietnia r. b. w odpowiednim magazynie. Łaskawe oferty uprasza się składać u pp. Rajchmana i Frendlera, pod lit. M. G.

Dwóch uczni potrzeba jest do cukierni Szczerbińskiego. Plac Ś-go Aleksandra № 2. Z prowincji będą mieć pierwszeństwo.

Potrzebne są panny, zdatne do krawieczyzny, do pracowni. Ulica Wilcza № 6, mieszkania 18. 3991

Uczeń aptekarski z jednoroczną praktyką, szuka zajęcia w Warszawie, na prowincji, lub w Cesarstwie. Łaskawe oferty i warunki proszę zasyłać: Lucjan Omiecki, w aptece p. Piaseckiego w Astrachaniu 565

Potrzebna sklepowa, z kaucją rs. 50. Wiadomość: Prożna № 5, w sklepie. 576

Zdolne staniczarki i do nauki panny, zaraz są potrzebne do pracowni „Helena”, Nowy-Świat № 28. 3953

Panny kompletnie uzdatnione w strojach damskich, zaraz potrzebne w magazynie Bogusławskiego, Żabia 4. 3997

Panny, maszynistka i podręczna, potrzebne są zaraz do bielizny, na dogodnych warunkach. Podwal № 18, m. 6. 4035

Potrzebne są panny do spódnic i podręczne. Leszno 40, m. 9. 4028

Potrzebne są panny do staników i do maszyny. Dzika № 2. 4082

Panny dziurkarki do koszul męzkich, potrzebne. Marszałkowska 37, mieszk. 8.

Potrzebne są panny do staników i spódnic, kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki, oraz przyjmuje ze wszystkiem do nauki szycia, kroju i do kapeluszy, kroju wyuczam sposobem Vorta. Marszałkowska № 56, róg Rysiej. Magazyn mód. 4050

Potrzebna jest panna zdolna do dziurek i wykończania bielizny męzkiej. Wiadomość ulica Ciasna przy Świętojerskiej, obok fabryki Ewansa, № 1791/2, mieszkania 7. 3973

Potrzebna kucharka na wieś, umiejąca prać i prasować. Szkolna 5, mieszk. 13.

Niania rosjanka potrzebna zaraz. Marszałkowska 27A, mieszk. 1, od 11 do 2-giej.

Thieme Lucjan, cechowy majster ciesielski, wykonywa wszelkie roboty, od największych budowli, do najmniejszej rekonstrukcji. Dla dogodności osób interesowanych, podejmuje się wszelkich robót w zakres budowli wchodzących do oddania kluczy. Solec № 65B, pomiędzy Tamką a Aleją Jerozolimską. 4027

Uzdolniony agronom, kawaler, potrzebny jest do zarządu w niedużem ale dobrem i procentującem gospodarstwie, lub z małym kapitałem do współki lub dzierżawy, o ile może dać moralną rękojmię, proszę listownie przedstawić swoje warunki i kwalifikacje, powołując się na swoich sąsiadów, lub osoby wiarogodne w Warszawie. Adresować: Z. K. Gawarecki, Skierniewice, poste-restante.

Osoba w średnim wieku, znająca się na praniu, prasowaniu, szyjąca bieliznę, krawieczczyznę i na maszynie, życzy przyjąć obowiązek. Ul. Bednarska № 14, m. 19.

Zarządzający do dużego parowego i wodnego młyna, w okolicach miasta Łodzi, potrzebny zaraz, może być nie fachowy, kaucja wymagalna tylko gotówką, od 3.000 rs., warunki: Marszałkowska 71, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3—6. 4087

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.“ Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3575

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble z sześciu pokojów, całe urządzenie czarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator, trema, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, mieszk. 8. 3872

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 3772

Sprzedają się z powodu wyjazdu meble, portjery, sprzęty domowe. Mokotowska № 15, mieszkania 13. 575

Śledzie prawdziwe pocztowe, wyborne, tłuste, miękkie i mało słone, nadeszły świeżo z Hamburga i są na składzie, w baryłkach po 25 sztuk (cena rs. 1 kop. 60) i po 50 sztuk (cena rs. 3) u A. W. Koczalskiego. Królewska 10, mieszkania 4, w oficynie. Telefonu 246. 4003

Poszukuje biletu uwalniającego od wojska. Wiadomość: Leszno № 52, m. 6. 3831

Z powodu przeprowadzki, są do sprzedania meble do trzech pokojów. Marszałkowska № 41. mieszkania 11. Oglądać można od 12 do 3-ciej po południu. 582

Meble: lustra wielkie salonowe, garnitur, krzesełka, garniturek fantazyjny, kolumny, kredens, stół, krzesła, szafka lustrzana, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesła gabinetowe, biurko męzkie dębowe, biureczko damskie, tremo na kółkach, firanki, kandelabry, kwiaty do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 4062

Do sprzedania fortepian przy ulicy Walicòw № 1. 4056

Do sprzedania 6 biurek dębowych za cenę bardzo nizką, u stolarza, Krakowskie-Przedmieście № 15, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca (po karmelickiego). 3856

Pinczerki ładnej rassy, z jedwabnym włosem do sprzedania. Wiadomość w kiosku róg Chmielnej i Brackiej. 3819

Do sprzedania zegar antyk i rogi łosia, przydatne na wieszadło do zbrojowni, lub do przedpokoju. Wiadomość Bracka № 9, m. 2.

Do sprzedania: dwie kanapy, dwa fotele i stół za 30 rs. oraz damska garderoba. Ulica Mazowiecka № 11, w pierwszym dziedzińcu po lewej stronie, mieszkania № 10, od godziny 11 do 4-ej. 3999

2 krowy na ocieleniu do sprzedania, za przystępną cenę. Bednarska № 5, mieszkania 13. 3993

Pończochy fil d'Ecosse i bawełniane po bardzo przystępnej cenie. Tamże przyjmają się pończochy do nadrabiania po kop. 30. Krakowskie-Przedmieście № 26, gmach uniwersytetu.—**Aleksiejew** 3622

Do sprzedania garnitur mebli, szafy, szeslong, biurko, biblioteka, kredens, stół, krzesła. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.

Mebli garnitur, szeslong, fotele antyki, kozety i foteliki, bardzo tanio są do sprzedania. Trębacka № 1, u tapicera. 3796

Garnitur mebli, salonowy, używany, do sprzedania. Krucza № 27, m. 7. 3926

Starożytna makata turecka, na prawdziwym tyftyku złotem, srebrem i jedwabiami haftowana, jest do zbycia. Widzieć można codziennie od 9 do 12 w południe i od 3 do 5 po południu. Nowy-Świat № 13, mieszkania 6. 568

Urządzenie sklepowe dębowe, elegancko i trwało wykończone, jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Niecała № 12, stróż wskaże.

Buldogi szczeniaki, czystej rasy, są do sprzedania. Marjańska № 1. 565

Meble rozmaite urzędowej roboty, tanio wyprzedaje po zwiniętym magazynie z ulicy Elektoralnej 20, w tymczasowym lokalu, Solna 7. 3650

Garnitur porcelany malowanej, na 12 osób szkło rznięte, suknia fiołkowa atłasowa wszystko nowe. Erywańska № 5a, 3-cie piętro, zastać można od 10 do 1-ej w południe.

Meble do sprzedania z 5-u pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, Stróż wskaże. 3805

Maszyna do haftu z aparatem do szuttaszu, jest do sprzedania. Radna № 3, m. 18.

Urządzenie sklepowe, jako też bufet, szafa i taca miedziana do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 70, w restauracji w targu. 3817.

Ważna wiadomość! Wyprzedaż w mieszkaniu, jako to: ksiąg buchhalteryjnych, notesów, materjałów piśmiennych i galanterji, albumów, ramek etc. Ceny niesłychanie nizkie. Adres: Elektoralna № 5, m. 6, 2 piętro.

Fortepian czarny, krótki, o 6½ oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska 19, mieszkania 26. 3639

Do sprzedania para chomont angielskich w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Kapitulna, w sklepie obuwia damskiego Feliksa Zaręby. 3756

Para chomont angielskich z bronzem, w dobrym stanie, do sprzedania u rymarza Witkowskiego, przy ulicy Leszno № 9. 3200

Kredens dębowy ozdobny z rzeźbami, szafy dębowe z filarami, krzesła dębowe, szafy orzechowe ozdobne i skromniejsze do sukien, do bielizny i książek, garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, szeslongi różne, biura, stoły, stoliki do kart, komody, łóżka w wielkim wyborze, umywalnie różne i szafeczki nocne dobrej roboty, najtaniej sprzedaje zakład stolarski: ul. Leszno № 50. 3640

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Dla panów młynarzy. Z powodu zmiany konstrukcji młyna, są do sprzedania dwie pary pojedyńczych walców systemu Ganza, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Wolska № 17, u właściciela domu. 4068

Kanarki holenderskie i inne pięknie śpiewające, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wspólna 16, stróż wkaże. 4076

Do sprzedania garnitur stylowy i materac sprężynowy. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2. 4074

Dla amatorów rybołówstwa na wędy. Są do odstąpienia wędy, szczupakowe i karpiowe, na urząd robione z trzciny chińskiej, z angielskiemi korbami i nawiniętemi na nich sznurami. Wiadomość u stróża domu pod № 7, na Chmielnej. 4067

Fortepian krótki o 7 oktawach do sprzedania za rs. 175, Długa № 5, m. 30. 4063

Kiełbasy śledzianowskie, salami, polędwicę, karkowinę, szynkę, głowiznę litewską, poleca Chmielewski. Miodowa 4. 4058

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje wszelkie meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 4081

Antykwarjusz Makow, Solna 8, poleca: meble starożytne, bronzy, kryształy, porcelanę. Również skupuje wszelkie dzieła sztuki, starożytności, książki, ryciny. 4080

Do sprzedania meble pąsowe, 2 lustra z konsolami, 2 łóżka palisandrowe, materja w szafirowe paski, mantyla koronkowa, czarna falbana, brukselska biała serweta gobelin, Świętokrzyzka № 12, mieszk. 24. 3636

Fortepian pół siodmej oktawy, czarny, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 4079

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe, ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania— biurko męzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 4856

Interesa handl. i majątk.

Majątek ziemski, położony o 10 wiorst od kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej, 21 wiorst od kolei Warsz.-Wiedeńskiej, rozległości przeszło 40 włók, bez służebności, z lasem materjałowym, łąkami, massiv murowanemi budynkami, — dworem okazałym przy pięknych ogrodach otoczonych wodami, do sprzedania po nadzwyczaj taniej cenie, lub do zamiany na mniejszy majątek z dopłatą. Poszukuje się również kapitału od 5—6,000 rs., na dobry procent na majątek. Wiadomość: cukiernia p. Foppa, hotel Niemiecki, ulica Długa. 4023

Sklep wiktuałów i materjałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskiem. Wilcza 17d, do sprzedania. 505

Mając gotówki rs. 20,000, można kupić dom 3-piętrowy, o 9-u oknach frontu, z takiemiż oficynami, na jednej z ulic pryncypalnych. Warunki bardzo dogodne. Bracka 4a, mieszkania 7, od godz. 10—12 w południe.

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Świętokrzyzka, róg Szkolnej. 3706

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie. Ulica Bednarska № 5. 3667

Magle są do sprzedania, przy ulicy Dzikiej № 8. 3724

Kapitały: 30,000, 15,000, 7,000 są zaraz do wypożyczenia na domy. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4, rano do 10, po południu od 2-ej do 4-ej. 9383

Rs. 5,000 potrzeba zaraz po Towarzystwie 7,000 rs., na mały folwark pod Warszawą. Ofsrtę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod A. 24. 574

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do odstąpienia w każdym czasie. Chmielna № 44.

Pracownia ubiorów damskich, egzystująca od czterech lat pod firmą „Caroline”, Chmielna 28, sprzedaje się z całem urządzeniem i meblami, lub częściowo, z powodu wyjazdu chorej właścicielki. Uprasza się interesowanych zgłaszać ostatecznie do magazynu W. Rudnickiego, Wierzbowa № 4.

Licytacja w Kasie Zaliczkowej przy Placu Wareckim № 14, na sprzedaż nieprolongowanych do m. Lutego r. b. zastawów, składających się z kosztowności, towarów w sztukach, odzieży i t. p., odbywać się będzie 23 Marca r. b. i dni następnych, od godziny 10-tej z rana. 3912

Rs. 700 do 1,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 58, resursa obywatelska, w magazynie obuwia damskiego. 3924

Od 1-go Kwietnia r. b. żądaną jest suma 8,000 rs., na spłacenie takiejże sumy hypotecznej. Gwarancja pewna, procent umiarkowany. Bracka 4a, mieszk. 11. 3682

Do sprzedania magle, korzystne. Srebrna, róg Twardej № 2.—Osińska. 3868

Kawiarnia do sprzedania niżej kosztu, wraz z piecem cukierniczym. Grzybowska 30.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 22. 3828

Sklep wiktuałpw do sprzedania i szafa do sukien za 10 rs. Mostowa № 16. 3659

Rs. 2,000 do umieszczenia, na dom w Warszawie. Wiadomość u p. Rejenta Sobolewskiego. 3726

2 place zawierające łokci 3,923 i 3,120 na Pradze do sprzedania. Wiad.: Podwal 42, mieszkania 3. 2997

Dzierżawa dziewięcio-letnia, w blizkości Warszawy i cukrowni, w ziemi przeważnie pszennej, z dostateczną ilością łąk, ogólnej przestrzeni włók 25, z inwentarzem żywym i martwym, od 1 Kwietnia do odstąpienia. Wiadomość w redakcji Gazety Polskiej. 3653

Korzystne dla panów kupców. W Skierniewicach są do sprzedania 3 domy frontowe, massiw murowane, z ogrodem, położone obok Rynku. W jednej z tych posesji mieściła się znana cukiernia Morata, której brak bardzo się czuć daje tak dla miasta, jak i przyjeżdżających. Pod cukiernią jest piękna piwnica z kominkiem do palenia. Domy te mogą być sprzedane razem lub pojedyńczo. Bliższa wiadomość w Warszawie, na stacji towarowej wiedeńskiej, u W. Szyndler. 3893

Kawiarnia do odstąpienia, za przystępną cenę. Nowy-Świat 12. 4059

Magle są do sprzedania, za cenę przystępną. Ulica Krochmalna, domu № 23. 4042

Magazyn mód jest do sprzedania, na przystępnych warunkach, lub w razie porozumienia się, osoba kompetentna w strojach damskich może wejść w spółkę. Wiadomość: magazyn mód. Długa № 4. 4043

Sklep wiktuałów do sprzedania zabezcen, komorne tanie. Pawia 60 4085

Rs. 6,000 na 10%, żądane są na drugi numer hypoteki po Towarzystwie, na majątek pod Warszawą, suma mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku. Adresy pod lit. M. L. w kantorze Kur. pozostawić.

Sklep z pieczywem, owocami i nabiałem do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Bracka № 17. 4065

Magle do sprzedania, w dobrem miejscu. Leszno № 47. 4084

Magle są do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 13. 4077

Rr. 2,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie. Hotel Lipski, Bielańska № 27, zrana od 10—12. 4073

Lokale.

Z powodu zmiany interesu, jest do wydzierżawienia lokal od 1 Kwietnia r. b., na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kościoła św. Krzyża № 14, na drugiem piętrze, składający się z pięciu pokojów i kuchni, salon i jeden pokój od frontu, za rs. 500 rocznie, może być zajęty zaraz. Wiadomość na miejscu, u właścicielki. 4052

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 4037

Pokoiku przy familji poszukuje pojedyńcza osoba. Niecała 3, sklep pieczywa. 4029

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia salon, sypialnia, przedpokój. Okna na Aleje Jerozolimskie, 1-sze piętro. Kwartalnie 55 rs.— Smolna № 11, mieszk. 4. 4025

Salonik z meblami lub bez, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia za przystępną cenę. Wiadomość: Elektoralna № 4, w cukierni. 4014

Pomieszczenie dla panny przyzwoitej, pracującej za domem, przy porządnej rodzinie, za rs. 5. Przejazd, w sklepie p. Nowakowskiej.

Dwa pokoje duże, kuchnia, przedpokój, z widokiem na ogród, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, rs. 160 rocznie. Chmielna № 53/1550a. 3634

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-gie piętro, front, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. rocznie rs. 280. Tamka № 8. 3418

Letnie mieszkania do wynajęcia w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Długa 55, drugie piętro. 3539

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Od 8-go Kwietnia r. b., jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z 3 pokojów, ogrodu, kuchni, śpiżarni i piwnicy, z werendą na ogród owocowy i kwiatowy, za rs. 350 rocznie, do tego jest jeszcze pokoik nieogrzewany w bramie. Wiadomość przy ulicy Łuckiej № 4, u rządcy. 3869

6 pokojów elegancko umeblowanych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia razem lub częściowo, tamże do sprzedania rozmaite meble. Krakowskie-Przedmieście № 36, w Chambres-Garnies. 3818

Stajnia albo skład do wynajęcia. Ulica Ciepła № 4, każdego czasu. 3850

2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Nowy-Świat 55.

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem, odpowiednie na mieszkanie, magle, lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Nowy-Świat 55. 561

Lokal z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, zlew i wodociąg, w domu przy ulicy Cichej № 6, przy Tamce, od frontu, na pierwszem piętrze od 1-go Lipca, za rs. 350.— Wiadomość u stróża. 3657

Kawalerskie mieszkanie, 1 pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1-go Marca. Krakowskie-Przedmieście № 52, dom Fajansa.

Pokoje pojedyńczo do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi nowoczesnemi wygodami, po rs. 7 i 8 miesięcznie, przy placu Ś-go Aleksandra. Wiadomość: Mokotowska № 23, u stróża. 3761

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal na 2-m piętrze, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, z urządzeniem wodociągu, waterklozetu i kąpieli. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 52, dom Fajansa. 549

Od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Świętokrzyzkiej, w domu pod № 25/1334a, jest do wynajęcia mieszkanie, złożone z 5-u pokojów, kuchni, śpiżarni i piwnicy, w ogrodzie owocowo-kwiatowym i z tymże ogrodem. — Wiadomość na miejscu. 3836

Za 280 rs. rocznie, na 1-m piętrze, od frontu: salka, 2 pokoje, kuchnia duża, przedpokój i inne wygody. Marjensztadt № 2. 3171

Do wynajęcia zaraz lub od św. Jana obszerny suchy i widny, z pięknym frontowym widokiem, lokal na 3-m piętrze, składający się z 6-u większych i mniejszych pokojów, wielkiej sali o trzech oknach, kuchni ze zlewem i wodociągiem, śpiżarką, waterklozetm, górą wspólną i piwnicą. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu, ulica Nowogrodzka № 31, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 3486

Apartament 1-go piętra, składający się z wielkiego salonu o 10-u oknach, wielu przyległych większych i mniejszych pokojów, kuchni i wszelkich wygód, wszystko oświetlone gazem, zdatny na zakład przemysłowy, szkołę, lub fabrykę, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Dzielna № 1. 3675

Pokój jest do wynajęcia, na 1-m piętrze, przy familji, dla bardzo przyzwoitej kobiety. Leszno № 31, mieszk. 24. 585

4 pokoje ze wszystkiemi wygodami, umeblowane, w Alejach Jerozolimskich, z powodu wyjazdu są do odnajęcia tanio. Bliższa wiadomość: Zgoda 1a, mieszk. 1. 4057

Poszukiwany jest pokoik od 1 Kwietnia, przy familji. Adresy proszę złożyć w kantorze Kurjera pod literą K. N. 3980

Sklep obszerny narożny, o 2-ch drzwiach i oknie i dwa mniejsze sklepy, (mogą być połączone) z odpowiedniem mieszkaniem, lub bez takowego, do wynajęcia od 1-go Lipca 1885 r., przy ulicy Marszałkowskiej, róg Nowogrodzkiej № 29. 4075

Młody człowiek, lubiący spokój, poszukuje pokoju przy familji, ze stołem lub bez, od kwartału, w środku miasta. Oferty L. W. w kantorze Kurjera. 4078

3 pokoje na parterze, z kuchnią, suche i ciepłe, są do najęcia od Wielkiejnocy. Waliców № 1. 4083

Doniesienia rozmaite.

Ojciec rodziny pozostający bez żadnego środka do życia, a nawet dzieci do szkoły nie chodzą już trzeci miesiąc, z powodu że nie mają obuwia, posiadając dobre świadectwa rekomendacyjne, upraszam o udzielenie mi miejsca jako oficjaliście. Zastosuje się do każdego zatrudnienia, abym mógł utrzymać żonę i dzieci. Będąc w tak smutnem położeniu zanoszę prośbę o pracę. Adres: ulica Zajęcza, domu № 3, mieszk. № 34. 563

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nie przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia. Pańska № 32, mieszk. 12. 535

Do Instytutu Szczepienia Ospy ochronnej (krowianki) Dra Mączewskiego, potrzebne są cielęta, zdatne do szczepienia ospy, najlepiej z pozostawionych na chowanie. Bliższa wiadomość w mieszkaniu Dra Mączewskiego, przy ulicy Erywańskiej № 4a, od 4 do 6 po poł.

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, w magazynie Pelagji Gałeckiej. Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 4072

Można się egzercytować na nowem pianinie; tamże lekcje solowego śpiewu. Marszałkowska № 75, mieszk. 18. 4043

Przyjmuje do plisowania różne fałdy stojące maszynowe, po cenie bardzo nizkiej, oraz sprzedaje gotowe maszyny. Elektoralna № 14, mieszk. 9, dom obok św. Ducha. 3632

Garnitur mebli za bezcen, nowego fasonu, z powodu wyjazdu do sprzedania i 3 pokoje do wynajęcia. Chmielna № 35, u stróża.

Osoba, którаby chciała pośredniczyć przy zawarciu małżeństwa, zechce złożyć adres w kantorze Kurjera pod R. 12. 3885

U akuszerki O. Gumińskiej jest pokój osobny, dla osób spodziewających się słabości. Cena umiarkowana. Szpitalna № 2, mieszkania 14. 3887

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przyjezdne na kurację, w osobnych pokojach. Nowy-Świat № 56.

Mamka ze zdrowym pokarmem przybyła z prowincji, młoda i przyjemnej powierzchowności poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Chmielna, domu № 47, mieszk. 9. 4051

Mamka ze świeżym pokarmem u akuszerki ulica Bednarska № 11. 4019

Mamki młode, ze świeżym pokarmem, są u akuszerki. Nalewki 9, mieszkania 26.

Mamka z młodym pokarmem, bez długu do wzięcia zaraz. Ulica Senatorska № 20, wiadomość u stróża. 4047

Lokal składający się z 10 okien, a 4-ch pokojów, kuchni, zlewu, waterklozetu, piwnicy i góry, z dwoma wejściami, rocznie, jak również różne lokale po bardzo zniżonej cenie, oraz sprzedaje się para koni i lando z uprzężą podwójną. Ulica Dobra № 31, u właściciela. 3898

W domu № 25, przy ulicy Elektoralnej, do odstąpienia sklep duży z wystawą, bez towarów z urządzeniem, z mieszkaniem lub bez mieszkania.—Tamże do sprzedania dwie szafy sklepowe, w części oszklone, z kontuarami i fortepian za rs. 50. 584

Weksel wystawiony przez Antoniego Madzińskiego z poręczeniem mojem, mający służyć na wykup towarów, cofnięty przez kasę pożyczkową przemysłowców warszawskich, podpis dany in blanco unieważniam Bartłomiej Hałatek. 3990

Nagrody rs. 3. 12 Marca wieczorem, zginęła suczka czarna, piersi i końce łap białe, wabi się „Żolka,“ z domu pod № 24, mieszkania 7, przy ulicy Wspólnej. Kto odprowadzi, otrzyma nagrodę; nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 572

W drukarni Kurjera W. ... ksieg.—Plac Teatralny nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 4 (16 Марта) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.